

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 2000 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 40.000 Mk

Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 45.000 Mk

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 60.000 Mk

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ulica Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Senzacyjne wycofanie depeszy Pata. -- Zmiany w gab. Witosza. -- Przed po- wrotem metr. Szeptyckiego do Lwowa.

WIZYTA AMERYKAŃSKIEGO ADMIRAŁA W WARSZAWIE.

Gdańsk. (Pat.). Wczoraj zawitał do tutejszego portu amerykański krążownik „Pittsburg“, który pozostanie w Gdańsku przez tydzień. Zaraz po przybyciu okrętu wiceadmirał Filip Andrews, głównodowodzący eskadrą na wodach europejskich, w towarzystwie kap. Kleemana i por. Honthera oraz konsula Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Gdańsku złożył wizytę Generalnemu Komisarzowi Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku. Popołudniu zastępca komisarza general. Rzeplitej p. Kajetan Morawski w towarzystwie admirała Porębskiego, komandora Burghardta i kap. Schmitza rewizytowali wiceadmirała Andrews na pokładzie „Pittsburga“. W dniu jutrzejszym wiceadmirał w otoczeniu oficerów swych udaje się na zaproszenie Rządu polskiego do Warszawy. Towarzyszyć wiceadmirałowi będzie admirał Porębski.

PRZEDSTAWICIELE POLSKI W TRYBUNALE HASKIM.

Warszawa. (AW.). „Rzeczpospolita“ donosi, że oprócz delegowanych na sesję trybunału międzynarodowego w Haadze pp. Berensona i Rostworowskiego, Ministerstwo spraw zagran. delegowało jako trzeciego przedstawiciela Polski prezesa prokuratury generalnej Prądzyńskiego dla obrony polskich interesów, zawartych w artykule czwartym.

STOSUNKI FRANCUSKO - ROSYJSKIE.

Moskwa. (AW.). Rada komisarzy ludow. zatwierdziła umowę między sow. frustem elektrycznym a generalnem Towarzystwem telegrafu bez drutu w Paryżu. Towarzystwo francuskie gwarantuje sowietom pomoc techniczną, otrzymując w zamian za to zwrot kosztów i udział w eksploatacji. Umowę zawarto na pięć lat. —

„Walka“ z drożyzną.



Z bogatego rezerwuaru żywności, jaki posiada Polska, konsument polski łapie kroplę po kropelce, gdy zbrodnicze paskarstwo toczy z niego bez przerwy najłuszczywą część i za grube miliony wywozi zagranicę. Smutna jest dola obywatela polskiego, któremu nic nie może poradzić nowoczesny Don Kiszot „walczący“ z drożyzną

NOWY POSEŁ.

Warszawa. (Pat.). Na miejsce zmarłego posła Kazimierza Chłapowskiego, wchodzi do Sejmu p. Wiktor Ostrowski, prof. gmn.

ZAMORDOWANIE ANGIELSKIEGO KONSULA.

Z Londynu telegrafują: Z Szanghaju nadeszła wiadomość, iż konsul angielski w Szanghaju zamordowany został w budynku konsularnym. — Najprawdopodobniej morderstwo popełnił jakiś Chińczyk.

KONGRES NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDN.

Praga. (Pat.). W międzynarodowym kongresie nauczycieli szkół średnich bierze udział 35 Francuzów, 22 Jugosłowian, 8 Belgów, 6 Polaków, 4 Anglików, 3 Norwegów, oprócz tego w kongresie uczestniczą przedstawiciele Hiszpanji, Turcji, Łotwy i Estonji. Pierwsze posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem Francuza Beittottea.

W przededniu „Święta Polskiej Szkoły“.

Zaledwie półtora miesiąca dzieli nas jeszcze do chwili w której cały naród polski obchodzić będzie uroczystość

„Święto Polskiej Szkoły“.

Mówię o 150-tej rocznicy Ustanowienia Komisji Edukacyjnej Narodowej i takiejże rocznicy zgonu niezapomnianego reformatora szkolnictwa polskiego, Pijara, ks. Stanisława Konarskiego. —

O Komisji Edukacyjnej i Konarskim mówiło się u nas zawsze bardzo wiele, chlubiliśmy się przed Europą tem naszym „pierwszym Ministerjum Oświecenia“, jego nieopółnymi twórcami i ludźmi. Wiedzieliśmy jednak naprawdę o Komisji i o Konarskim bardzo mało, powtarzało się przez lata te same określenia, ogólniki i neliczne szczegóły rzeczowe. Bo też i badania naukowe — częściowo z braku źródeł, znajdujących się w Rosji — postępowały bardzo powoli, tak, że po dzień dzisiejszy nie mamy ani naukowej monografii o Komisji Edukacyjnej, ani o reformie Konarskiego.

Obecne Święto Jubileuszowe ma dla społeczeństwa polskiego

niezwykle doniosłe znaczenie.

Zyjemy w wielkiej epoce budowy Państwa Polskiego. Budując węzły nowej Rze-

czypospolitej, wznosimy zarazem i gmach państwowego, narodowego szkolnictwa, tego fundamentu wszelkiej narodowej Przyszłości. Jesteśmy świadkami, jak to nasze szkolnictwo rośnie, rozwija się i uwielokrotnia z dniem każdym, ogarnia coraz szersze przestrzenie ziem, wróconych obecnie na łono Rzeczypospolitej, demokratyzuje się i ulepsza.

Słyszycy często narzekania, że za dużo w tem wszystkim chaosu, eksperymentów, prób, że twoją się za dużo typów szkolnych, wprowadza się „ryzykowne“ przegrupowania i zmiany, mnoży się w nieskończoność plany, programy i podręczniki. Narzekania te są niestudnie! Nie można odrazu stworzyć rzeczy nowej i doskonalszej, nie można odrazu zbudować olbrzymiego Gmachu Szkoły Polskiej takim, aby odpowiadał wszechstronnie postulatom europejskiej wiedzy pedagogicznej i właściwościom naszego charakteru narodowego.

Z tego — jak mówią chaosu, z tego eksperymentowania, nacechowanego niewątpliwie dążeniem do lepszości i zdobywającego istotnie tę lepszość. — urosnie kiedyś, może już niedługo, bogaty pożytek dla polskiej edukacji, pełne życie w przyszłych pokoleniach. Szkoła polska — temu nikt nie śmie zaprzeczyć! — już dzisiaj wyzwoliła się z więzów, nałożonych jej przez szkolnictwa zaborcze, stanęła od nich o całe nieba wyżej, równa się powoli z najlepszym poziomem zachodnio-europejskim, wchłania w siebie zdobyte naukowe i pedagogiczne — dydaktyczne Zachodu, słowem rozwija młode skrzydła do lotu, do pracy. Dostajemy wreszcie szkołę naprawdę polską, ożywioną polskim duchem

państwowym i obywatelskim, polskimi żywymi wartościami moralnymi. Nauczycielstwo pracuje z zapałem, nieraz w jakimś osobliwym entuzjazmie, zdając sobie sprawę z tego, że wiele ma do dokonania w dzisiejszym ciężkim okresie powojennym, w okresie powszechnego zmaterializowania, upadku idealizmu i kultury duchowej w szerokich sferach narodu, niestety także i wśród młodzieży.

Dzisiejsza gorąca, nieustająca ani na chwilę, praca naszego rządu, Ministerstwa Oświecenia i sfer nauczycielskich około budowy polskiej szkoły i reformy polskiego wychowania, przypomina — caeteris imparibus — ów moment dziejowy XVIII. wieku, w którym jasne czyni i zasługa Konarskiego i Komisji Edukacyjnej Narodowej.

Poznanie istotne tego momentu, tych ludzi i zasługi, tej ideologii i tego ducha, który ożywił reformatorów edukacji narodowej w 18-tym wieku — oto cel zbliżającej się Uroczystości. Jeśli budując prawdziwą polską szkołę, mamy szukać naszych własnych wielkich tradycji w tym kierunku, jeśli mamy czerpać natchnienia i wzoru u Przeszłości, — to tam właśnie szukać nam ich należy. Ta myśl ożywiła niewątpliwie inicjatorów obecnego „Święta Szkoły Polskiej“.

Społeczeństwo nasze, zwłaszcza zaś nauczycielstwo i młodzież, zbliżyć się powinny teraz właśnie do tych, co wnosząc w mrok polskie światło europejskiej nauki, dając Polsce nowoczesne szkolnictwo państwowe, równocześnie opierali się silnie o grunt narodowy, o właściwości naszego charakteru, naszej rasy, a mieli na widoku cel górny: oświecenie społeczeństwa, narodu, państwa. Oni wró-

L. L. LYNCH

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—OO—
(Ciąg dalszy).
—OO—

Wczoraj wróciła popołudniu z miasta, przebrała się szybko i około czwartej godziny odjechała w dorożce samochodowej. Według opisu jest to wysmukła, dumna, ale sympatyczna kobieta i miała na sobie ciemnoniebieski, prosty, ale kosztowny i bardzo gustowny kostium.

Od tego czasu panna Helmuth nie pojawiła się w hotelu. Pokojówka powiada, że młoda dziewczyna zdawała się być zupełnie obcą w Nowym Jorku i pytała się wczoraj, gdzie się znajduje klub damski, gdzie różne londyńskie sufrażystki wypowiadają swoje odczyty o ucisku kobiecym.

Pozatem nic o młodej damie nie wiadomo. Zniknęła bez śladu.

Zaczerpnęte w klubie damskim informacje nie dały również nic pozytywnego. W klubie adresowej znajduje się nazwisko, wyglądające jak panna Berta Hamwell, ale ona może oznaczać „Helmuth“. Panna Helmuth, wychodząc wczoraj popołudniu ubrana była do swego ciemnoniebieskiego, eleganckiego kostiumu w jasny, bogato hafto-

wany płaszcz i dług szal — wszystko to w kolorze zwanym dzisiaj „szampańskim“. Opisała jako dość młoką, uroczą i wytworną kobietę, mówiącą bardzo inteligentnie, o złoto-brązowych włosach, regularnych rysach i pięknych, szarych lub błękitnych oczach. Na rękach miała pierścionki z diamentami; miała złoty, wysadzany drogiemi kamieniami łańcuszek na lorgnon.

Główny urząd policyjny będzie wdzięczny za każdą wiadomość o zaginionej młodej damie“.

Naturalnie żółta prasa skorzystała natychmiast z tej wiadomości, opisała wygląd panny Helmuth w jaskrawych barwach i na temat suchego doniesienia snuła największe pomysły. Dwie gazety twierdziły, iż dwie damy miały widzieć na zgromadzeniu w klubie kobiecym młodą dziewczynę, której wygląd odpowiadał w najmniejszych szczegółach wyglądowi panny Helmuth, a która około jedenastej godziny odjechała z klubu w wielkim samochodzie. To było wszystko.

Ale po ośmiu dniach pojawiły się wszędzie artykuły z olbrzymimi napisami, z których następujący daje wyobrażenie o sensacji:

PORWANIE DZIEWCZYNY!

Może nawet podwójne uprowadzenie?

Iris La Croix została uprowadzona!

Czy to samo stało się z panną Helmuth?

Gdzie

Ona

teraz

są?

A gdzie nasza policja?

Po kilku dniach skwapliwych poszukiwań okazało się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa zniknęły dwie damy z owego klubu kobiecego. Stało się mianowicie teraz wiadomem, że również panna Iris La Croix, jedyna córka potentata zbożowego i milionera Jerzy La Croix, z gorącej troski o dobro swych mniej szczęśliwych siostr udala się na odczyt sufrażystek i odłączyła od poszukiwana jest przez swego zrozpaczonego ojca.

Zniknięcie pewnej panny Helmuth z St. Louis, która zamieszkała w hotelu Regis, już zostało ogłoszone ale dotychczas jeszcze nie wyjaśnione.

Pan La Croix miał początkowo nadzieję, że jego córka udala się w odwiedziny do swoich krewnych lub znajomych, jak to zwykła czasem niespodziewanie czynić. Skoro jednak nie otrzymał o niej żadnych wiadomości, a nałogiwsze poszukiwania nie dały żadnego rezultatu, obawia się, że ktoś ją przytrzymał gwałtem, aby wymusić na nim pieniądze za oddanie córki.

(C. d. n.)



cili wychowaniu i szkole, omroczonej przez wieki zupełną obojętnością rządu i społeczeństwa, jej wysoką wartość pierwszorzędny czynnik w życiu i dążnościach narodu, wynieśli ją na piedestał wychowawcy obywateli, piastuna Przyszłości. Nawrócili do starożytnej zasady, że takimi są narody, jaką jest ich szkoła i wychowanie młodzieży. W słowach, pismach i działaniach mężów takich, jak Konarski, a potem Kollątaj, Potocki, Pramończycy, Popławski, Czartoryski i wielu pomniejszych, niesłusznie zapomnianych. — teży dla dzisiejszych twórców i pracowników odrodzonej polskiej szkoły prawdziwa skarbnica mądrości narodowej i nauczycielskiej, kopalnia wskazań i wzorów w niejednym względzie wciąż żywych, aktualnych, demagujących się realizacji. Oni, ci twórcy odrodzenia polskiej szkoły i narodu w wieku XVIII. — to najwłaściwsi patronowie naszej współczesnej edukacji. To, co trwałe, nieprzestarzałe i pożywne w ich mądrości — winno zamienić się w żywą, krążącą krew naszej szkoły, naszych ogólnych ideałów wychowawczych.

Znaczenie wielkiej Roczniicy wykracza jednak daleko poza Szkołę. Odrodźciele wychowania polskiego w XVIII. w. uważamy przecież zarazem

za odrodzicieli narodu.

Ich duchy szybowwały wysoko, ogarniały ogromną przestrzeń całości zagadnień narodowo - państwowych. Działali w momentach dziejowego przelomu, gdy państwo potrzebowało przede wszystkim odrodzenia moral-

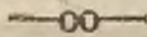
nego, gruntownej odmiany uznawanych wartości. —

Czy i my nie przeżywamy podobną chwilę dziejową? Czy i naszemu społeczeństwu nie potrzeba dzisiaj gwałtownie oczyszczenia moralnego, przewartościowania, nowego pomazania krzyżem bezinteresownej miłości ojczyzny i ducha obywatelskiego?

W dziełach, w spadku duchowym, naszych wielkich reformatorów XVIII. w., bije nam, dzisiejszym, źródło przeczyste i krzepiące nauki ku ulepszeniu rozumu i serc naszych. Właśnie w chwili obecnej odzyskują one w stopniu masytchany aktualność, swoją siłę uczącą i odrodczą. W nich bowiem spoczywają złote ziarna mądrości polskiej. Nie jest to jubileuszowy frazes, ale prawda najszersza: Ku pismom Konarskich, Kollątajów i Staszców, Czartoryskich, Piramowiczów i Potockich, Niemcewiczów, Popławskich i Biełżskich zwrócić się dziś trzeba naszemu społeczeństwu, jego jak najszerzym sferom inteligentym, i szukać w nich ewangelicznych drogowskazów na chwilę obecną.

Jak najszerze spopularyzowanie ideologii ludzi Reformy XVIII. wieku, jak najszerza lektura ich dzieł, nawet pomniejszych, szczegółowych, — odegrać może w duchowej terapii naszego społeczeństwa powojennego doniosłą rolę.

Oto przyczyny, dla których „Święto Szkoły Polskiej”, zapowiedziane na październik, powinno stać się uroczystością nie tylko tej szkoły samej, ale całego społeczeństwa bez wyjątków.



Nowe serum przeciw gruźlicy.

(?) Prasa angielska zajmuje się bardzo żywo sprawą bakteriologicznego instytutu Spahlingera w Genewie i zapowiada poważną akcję ze strony najznakomitszych lekarzy w Anglii aby finansowo poprzeć wynalazek szwajcarskiego „dobroczyńcy ludzkości”.

Spahlinger nie jest lekarzem ani nawet uczyonym. Należy do dyletantów wiedzy. Od szeregu lat pracuje w założonym przez siebie instytucie bakteriologicznym nad serum antygruźliczym. We dług twierdzenia Spahlingera, bakcyl gruźliczy wytwarza rozmaite trucizny. Przeciwno każdej z tych trucizn udało się Spahlingerowi sporządzić antidotum. Kuracja polega na zastrzykiwaniu całego szeregu antydotali.

To wszystko jest całkiem zwyczajne. Niema nic nowego pod słońcem. Tyle już zalecano rozmaitego rodzaju antygruźliczych środków a wszystkie przeniosły rozczarowanie, począwszy od serum Kocha aż do antidotum Sproneka.

A jednak pracami Spahlingera, chociaż tenże nie jest lekarzem ani uczyonym, zajmuje się świat lekarski i naukowy. Spahlinger poświęcił cały swój obrzydliwy majątek na założenie laboratorium i własnego instytutu bakteriologicznego. Obecnie goni już resztkami majątku i jeśli nie znajdzie pomocy, zmuszony będzie zamknąć instytut.

Inny na jego miejscu byłby eksploatował swój wynalazek i ciągnął zeń duże zyski; Spahlinger nie uczynił tego i oto co przemawia za jego sumiennością. Angielski rząd i angielski Czerwony Krzyż rozpoczęły już pertraktacje ze Spahlingerem. Chodzi o to, aby dopuścić do współpracy angielskich bakteriologów, przyczem otrzyma środki finansowe dla dalszych badań.

Jeśli układy te dojdą do skutku, wówczas rozpoczyna się na wielką skalę czynności wypróbowania

FENIKS.

2

Metapsychizm.

— oo —
(Ciąg dalszy).
— oo —

Widzimy przepiękne ciała niebieskie unoszące się w przestworzach, widzimy ciała ludzkie, zwierzęce, roślinne, widzimy sprzęty naszego codziennego użytku i wyroby artystycznego, przyrządy i maszyny, skały i góry, wody płynące w rzekach i wypełniające oceany, morza, jeziora... powietrze otaczające nas... Indywidua te zdają się współistnieć, niezależnie jedne od drugich, stanowiąc pewne, mniej lub więcej trwałe całości.

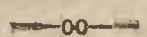
Zróżniczkowanie świata duchowego w indywidua jest nie mniej oczywiste, a zarazem bardziej jaskrawe. Mamy na myśli przede wszystkim ludzi. Następnie idą zwierzęta o poziomie intelektualnym coraz to niższym i niższym. Wreszcie idą rośliny o strukturze coraz to niższej i niższej. Nie masz bowiem życia bez podstawy psychicznej.

3. Wzajemne działanie na siebie różnych indywiduów.

Wiemy, że rozgrywające się w oczach naszych losy indywiduów psychicznych do-

stępne są naszemu poznaniu w niezmiernie szczupłym zarysie a przeszłość i przyszłość pozostają zupełnie po za obrębem pola naszego poznania.

Jedno jest pewne, mianowicie to, że poszczególne indywidua materialne i psychiczne nie są niezależne jedne od drugich. Dola jednych odzywa się w doli innych. Jest to oczywiście sprawa tła na którym indywidua te współistnieją. Tło to tętni nieustannie jakimś życiem: poprzez to tętnienie tego tła losy jednego indywiduum odbijają się na losach innych. Aby zdać sobie sprawę z tego cośmy powiedzieli wykonajmy proste doświadczenie fizyczne: oto mam przed sobą na stole dwie busole, jedną obok drugiej, jedna spoczywa w starannie zamkniętym oszklonym pudełku, druga spoczywa również w pudełku, ale otwartym. Mniejsza o to, jaki kierunek jedna i druga busola wskazuje, doś, że się one uspokoiły. Dmuchnąłem silnie na nieosłoniętą busolę, zakolysała się... ale zakolysała się i druga, osłonięta. Zostawiłem je w spokoju, znów się uspokoiły. Wziąłem pierwszą busolę i przesunąłem w inne miejsce stołu, druga znów się zakolysała... Losy jednej z dwu busoli odbiły się na losach drugiej i nawzajem. Mówiłem, że pierwsza igła magnetyczna działa na drugą igłę. Cała niemal filozofia przyrody sprowadza się do wzajemnego działania na siebie różnych indywiduów.



4. Cztery wielkie grupy objawów wzajemnego działania na siebie indywiduów. Pierwsza należy do klasycznej filozofii przyrody, trzy pozostałe należą do metapsychizmu.

Ponieważ świat materialny zróżniczkował się na indywidua materialne, czyli ciała, a świat duchowy zróżniczkował się na indywidua psychiczne, wśród których ludzkie indywidua psychiczne najważniejszą dla nas grają rolę, przeto w skompletowanej filozofii przyrody wyróżniamy cztery wielkie grupy zjawisk wpływu.

W zakresie klasycznej filozofii przyrody, w zakresie panujących obecnie światopoglądów ścisłych uwydatnia się mechanistyczna grupa zjawisk działania materji na materj. ciała materialnego na ciało materialne. W zakres metapsychizmu wchodzi trzy dalsze grupy zjawisk wpływu.

Telepatyczna grupa zjawisk działania psychiki na psychikę, umysłu na umysł; telekinetyczna, ideokinetyczna grupa zjawisk działania psychiki na materję, umysłu na ciało materialne; teleestezyjna, jasnowidcza grupa zjawisk działania materji na psychikę ciała na umysł.

Klasyczna filozofia przyrody i metapsychizm razem tworzą pełny światopogląd rokujący pełne ujęcie problemu bytu i budowy wszechświata nas otaczającego.

(C. d. n.).



nia nowego serum. I kto wie, może już bliskim jest czas, że istotnie otrzymany skuteczny środek leczniczy na tę chorobę, która pochłania rok rocznie tyle ofiar.

Nieudane próby ze serum Kocha nie odstraszały uczonych lekarzy. Ich zadaniem wierzyć w to, że musi się znaleźć środek leczniczy i że należy podjąć z dobrą wiarą każdą poważniejszą próbę, a w pracy nie ustać, aż do skutku.

Z teatru.

„Judyta“, tragedia w 5 aktach Fryderyka Hebbła. Gościnnie występ Stanisławy Wysockiej i Józefa Sosnowskiego.

Dramaty Hebbła stanowią jakby zwarłe koło, będące wytworem procesu rozwojowego jego wiecznie spekulującej myśli. Są one sprężnięte z sobą węzłami problemów, do których wyświetlenia i rozwiązania dążył poeta konsekwentnie i niezachwianie przez całą drogę swej głębokiej twórczości. „Judyta“ jest tylko jednym z ogniw tego pierścienia, zamykającego świat koncepcji filozoficznych Hebbła. Dlatego też wyrwana z tej całości i ukazana osobna wydaje się zbyt surowa i ciężka w swej skomplikowanej dyalektyce. Padają bowiem słowa, które znajdują swe dopełnienie dopiero w dalszych dramatach Hebbła, albo też są konsekwentnym rozwiązaniem postawionego w poprzednich utworach problemu. Stąd widzimy nic, które się zaplatają dokoła jakiejś myśli, pytania, które wymagają odpowiedzi, zagadki, które muszą być wyjaśnione. Teatr daje nam jednak tylko to, co jest zamknięte w granicach pięciu aktów dramatu. Ograniczamy się więc do śledzenia walki dwu naczelnych postaci, walki kobiety z mężczyzną, Judyty z Holofernesem. I tu jest cały sceniczny rdzeń sztuki. Historyczność czy raczej biblijność obu postaci jest tylko tłem na którym rozgrywa się najbardziej współczesna walka dwu pięci o panowanie. To jest szczytowy punkt dramatu, uzyskujący pełny swój wyraz.

W dwu tych postaciach koncentruje się więc cała siła dramatu, główny jego punkt ciężkości. Ich działanie porusza wszystkie tajne sprężyny skomplikowanego mechanizmu, wciąga w swój wir bogów i ludzi, porywa w szaloną grę całe odczucie. Dwa ogniska, dwa ognie, płonące namiętnym żarem uczuć, wzbijające aż w niebo szal swojej dumy i wielkości.

Inscenizacja p. Wysockiej była rozumnie ucieleśnieniem tego zasadniczego waloru dramatu, w której postaci Judyty i Holofernesa wykrywają swoje atuty, zaś wszystko inne jest tylko koniecznym uzupełnieniem tej szalonej gry. W ten sposób rysunek psychologiczny dwu naczelnych postaci, postawionych na pierwszym planie, wyszedł wyraziście i plastycznie. Ołbrzymia przepaść rozdzielająca ich od siebie pogłębiała się z wolna, rozszerzała, aż dosięgła rozmiarów katastrofy. Ujawnienie tego powolnego procesu było najwyraźniejsze i zo stało dzięki reżyserji p. Wysockiej wykonane z niezwykłą precyzją i niezłomną konsekwencją.

Potężną postać Holofernesa odtworzył z siłą i imponującą okazałością słowa i gestu p. Józef Sosnowski. W każdym calu był prawdziwym demone despotyzmu, krwawym, okrutnym tytanem, ślepiącym zachwał po berło boga. Z postaci jego była żelazna nieustępliwość, pyszałkowata duma zadłużonego w swej zwycięskiej władzy okrutnika. Doskonale, do najmniejszych szczegółów opanowanie roli i stopień wszystkich jej sprzecznych elementów w jeden twardy kruszec uczyniły kreację Holofernesa najlepszą w repertuarze ról p. Sosnowskiego. Gra tego znakomitego artysty wywarła wrażenie istotnie silne i niezapomniane.

Przeciwny biegun w tej walce stanowiła Judyta w kreacji p. Stanisławy Wysockiej. Była ta-

Po ukończeniu powieści Renarda „RECE ORLACA“ rozpoczniemy w „Bibliotece powieści Wieku Nowego“ druk sensacyjnej powieści kryminalnej p. t.:

TEN CZWARTY

autora „CZARNEJ GWIAZDY“, Svena Elvestada.

ką, jaką chciał ją mieć autor: wyniosłą i dumną tygryscą, raz chytrze podstępna i uległa, gdy zmierza do swego celu, to wybuchającą buntem i nienawiścią, gdy czuje się pewną swych sił. Rozległa była skala gry p. Wysockiej. Obejmowała całą różnorodność uczuć i nastrojów, pobudek i czynów. W przepysznej scenie pierwszego spotkania Judyty z Holofernesem była p. Wysocka niezrównana. Słowa jej, ruchy i gesty były szczytem ekspresji dramatycznej, ujętej w cudowną linię węzłową, linię nieustannego lawirowania między nienawiścią a miłością. Bogactwo środków artystycznych, którego wymagała ta nad wyraz trudna rola, pozwoliło p. Wysockiej stworzyć z Judyty postać skończoną i doskonałą w każdym najmniejszym szczególe.

Artyści tworzyli zgodny zespół, naogół zharmonizowany i wprawny dzięki niezawodnej reżyserji p. Wysockiej. Sceny ensemble wypadły poprawnie, i jakkolwiek nie wszędzie tworzyły wymagany zestrój. Kształcenie w tym kierunku lwowskich aktorów wymaga dłuższej, systematycznej pracy.

Na dobrym poziomie gry utrzymali się pp. Bilecki w podwójnej roli wojownika i najstarszego z Estylli i Eugenia Kwiatkiewiczowa w roli powiernicy Mirzy. P. Hierowski nie popracował nad swą rolą. Zbyt pompatyczny i patetyczny był p. Hejski Kowański. Drobny epizodyk dramatyczny zagrała p. Małga Świerczewska. Udatnie wypadły postacie posłów i kapłanów.

Przedstawienie jest dużym sukcesem teatru lwowskiego w tym sezonie, dzięki złączonym wysiłkom artystów i dekoratorów, a przede wszystkim znakomitej reżyserji p. Stanisławy Wysockiej.

Kazimierz Bukowski.

Ze spraw miejskich.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 28. bm. pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Neumanna.

Obecni byli na niem wiceprezydenci miasta: prof. dr. Chłamczak i Obirek.

Ze względu na podrożenie węgla o 60 proc., robocizny o 32 proc. uchwalono przedstawić Reprezentacji Miejskiej wnioski na podwyżkę taryfy elektrycznej a mianowicie: cen za światło o 60 proc., cen za prąd o 50 proc., do motorów o 9 proc. Zarazem przedstawiono wniosek podzielenia szlaków m. kolei elektrycznej na 2 sekcje, których linie końcowe zbiegłyby się w śródmieściu.

W dalszym ciągu zatwierdzono plany na nasadzenie II. pietra na domie przy ul. Sta-

szczyca i udzielono konsensu na budowę oficyny parterowej przy ul. Żółkiewskiej.

Ukarano: a) za podawanie napojów alkoholowych w dni niedozwolone grzywnami po 20.000 mkp.: 1) płatniczego w restauracji hotelu „Europejskiego“; 2) płatniczego w kawiarni Centralnej; 3) płatniczego w restauracji hotelu Francuskiego i 4) dzierżawcę szynkarskiego przy pl. Bernardyńskim;

b) właściciela dwóch psów za uporczywe lekceważenie przepisów o przymusie kagańcowym na karę bezwzględnego aresztu przez 3 dni oraz na zapłacenie grzywny w wysokości 20 złotych polskich z zagrożeniem zabrania psów i oddania ich rakarzowi miejskiemu w razie dalszego przekraczania tych przepisów.

W końcu ukarano 59 dozorców domów, względnie właścicieli realności, grzywnami od 500 do 10.000 mkp. za nieprzestrzeganie przepisów sanitarno-policyjnych.

O fundusz emerytalny pracowników gminnych.

Z Związku Zawodowego pracowników gminnych otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Zarząd Zawodowego Związku pracowników gminnych poruszył w dniu 18. bm. w 5-ciu miejscowych pismach sprawę ubezpieczenia pracowników gminnych miasta Lwowa, którą załatwia gmina od 1010 r. Ostatnio zaś w dniu 16. czerwca b. r. prezydent miasta podpisał, że do 6-ciu tygodni tj. do 31. lipca br. załatwi i wprowadzi w życie we wszystkich przedsiębiorstwach gminy.

Jednak postulat ten pozostał nadal na martwym punkcie. Dopiero po naszych artykułach zwyż wspomnianych Prezydium miasta przesłało do Związku zawiadomienie, że sprawę tę raczy załatwić dopiero po feriach Rady miejskiej.

Zarząd Związku stanął na stanowisku umowy z dnia 16. czerwca br. z tą jednak różnicą, że prolongował na własną rękę termin o 4-ry tygodnie, żądając załatwienia do 31. sierpnia 1923 r. O dalszej zwłóce nie może być mowy.

Wobec takiego stanu rzeczy Zarząd Zawodowego Związku pracowników gminnych zwołuje Walne Zgromadzenie w dniu 1. wrze-

śnia br. t. j. w sobotę wieczór o godzinie 9-tej w sali Starego Teatru przy ul. Rutowskiego l. 3, I. p. z porządkiem dziennym:

Zajęcie stanowiska wobec niedotrzymanej umowy przez gminę m. Lwowa.

Zgromadzenie to zadecyduje czy jest możliwą zwłoka! Nie stawiamy na razie żadnych nowych postulatów, żądamy tylko załatwienia zobowiązań w myśl pisemnej umowy z Gminą z dnia 16. czerwca br. i zrzućmy z siebie wszelką odpowiedzialność za dalsze następstwa, jakie wynikną po Zgromadzeniu.

Za Zarząd: Prezes: Hoffman Franciszek mp.

REFLEKSJE EKONOMICZNE

Siedzą przy stole, lampa świeci
Zegar wybija dźwięczne takty.
Śpi moja żona, śpią me dzieci,
Myśli me dręczą różne fakty.

Troska uciska moje barki,
Błędy społeczne psują życie.
Żyć bowiem trudno dziś bez marki
Przy zdrowiuteńkim apetycie.

Kędy się ruszyć wszystko drogie,
Trza mieć tysiące i miliony.
Marek nastarczyć już nie mogą
Oraz skarg słuchać mojej żony.

„Trzeba na zimę”, mówi „drzewa,
Trzeba trzewików, mąki trzeba...”
I swe żalobne treny śpiewa,
Łzawy kierując wzrok do nieba.

Ja zaś jej mówię na to stale.
„Chciałaś, niewiasto, urzędnika.
Próżne są teraz twoje żale,
Trzymaj kureczowo się mnożnika...”

„Co mi z mnożnika?”, ona na to,
„Kiedy się bieda ciągle mnoży?
Winę ponosi, mężu, tato,
Świat mi zawiązał z tobą boży”.

Tak mi zamyka żona usta,
Kiedy się bronić usiłuje.
Kiepskim jest mąż, gdy kieszeń pusta,
Żona go wówczas nie miłuje

Siedzę przy stole, lampa świeci,
Zegar miarowy takt wybija.
Śpi moja żona, śpią me dzieci,
W smutku, niedoli życie mija.
GNOTUS.

Przed Targami Wschodnimi.

GOŚCIE I WYCIECZKI.

„Koło Młynarzy” w Małopolsce święcić będzie 8. i 9. września przez uroczysty zjazd 25-lecie swego istnienia. Pierwszy punkt programu zjazdu stanowić będzie jak donosi Po-

wszechna Gazeta Młynarska” wspólne zwiedzenie Targów Wschodnich.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Dąbrowie Górniczej wysłała delegację na III. T. W.

Uczniowie gimnazjum w Brzeżanach urządzają zbiorową wycieczkę na otwarcie Targów Wsch.

DALSZY NAWAŁ ZGŁOSZEŃ.

Z dnia na dzień wzrasta liczba zgłoszeń wystawców na T. W. W ostatnich dwóch dniach zamówiono stoiska na narzędzia rolnicze, plugi, wyroby żelazne, nasiona, buraki cukrowe, meble, przybory biurowe, zapalki, ozdoby choinkowe, zabawki, instrumenta optyczne, dywany, kilimy, makaty, wyroby cukiernicze itp. Zwiększony w stosunku do lat ubiegłych obszar wystawy targowej nie może objąć masowego napływu ostatnich dni i gdyby nie zbliżający się termin otwarcia T. W. musiałby Zarząd Targów znacznie zwiększyć ilość pawilonów wystawowych. Oczywiście brak czasu nie pozwala na dalszą rozbudowę obszaru wystawowego.

Berlińskie Tow. Akc. Henryk Sonnenberg wyraża w liście zwróconym do Zarządu Targów Wschodnich ubolewanie, że z powodu krótkiego czasu dzielącego od otwarcia Targów i z powodu braku miejsca na stoiska nie będzie mogło tego roku brać udziału w Targach. Równocześnie prosi o zarezerwowanie większego obszaru na IV. Targi.

Związek producentów wikliny „Wierzba” prosi o wynajęcie mu na przeciąg całego roku jednego pawilonu na stały magazyn dla swoich produktów.

PODWYŻKA TARYFY ZA KWATERY.

Z powodu dalszego spadku waluty taryfa cen ustalona za dzienny najem kwater dla uczestników T. W. została podwyższona o 60 proc. stosownie do wzrostu cen. Obecnie obowiązuje zatem cennik następujący:

Pokój grupy A o 2 łózkach 88.000 mk. — pokój grupy A o 1 łóżku 65.000 mk. — Pokój grupy B o 2 łózkach 75.000 mk. — Pokój grupy B o 1 łóżku 62.000 mk. — Pokój grupy C o 2 łózkach 59.000 mk. — Pokój grupy C o 1 łóżku 43.000 mk. — Pokój grupy D o 2 łózkach 48.000 mk. — Pokój grupy D o 1 łóżku 32.000.

Powyższe ceny odnoszą się także do wszystkich mieszkań zgłoszonych dotąd w Biurze kwaterunkowym.

NADESLANE.

ZAWIADOMIENIE.

W dniu dzisiejszym został otwarty Skład Towarów Tekstylnych przy ulicy Koralmickiej l. 8 pod firmą 3114

POLONO-TEKSTYL
Leon Solik i Ska.
Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

DENTYSTA-TECHNIK
Markus Probst
powrócił 26181
Lwów, ul. Sobieskiego 14.

Potrzebny zaraz zdolny i pilny technik dentyst. i praktykant.
Dr. WIKTOR, plac Marjański 7. 26240

WPISY na jednoroczny KURS HANDLOWY oraz na 6-miesięczny KURS KSIĘGOWOŚCI HANDLOWEJ i BANKOWEJ przyjmują codziennie od godziny 8—3 koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. **KURSY HANDLOWE**
SENNENSIEB-KLEINER, Lwów, ul. Niecała G. 26205

Z bruku lwowskiego

(!!) Apartamenty aresztów policyjnych przy ul. Jachowicza zaludniły się w minionej dobie nowymi przestępcami.

Ulokowano w nich: S. Czucznię i P. Ratko, mające na sumieniu kradzież świec z fabryki L. Pordesa pod l. 68 przy ul. Żółkiewskiej. Przystępczynie przykazania sódmeego świeca ściągnięte sprzedawać miały w sklepie Miny Rath pod l. 11 przy ul. Wybranowskiego, gdzie część świec skradzionych znalaziono. —

Niemniej znaleźli umieszczenie bezpłatne w wspomnianych aresztach: J. Kubiak, zam. pod l. 2 przy placu Cłowym za kradzież 1 pary bucików, 1 pary majtek i 2 noży serbrnych na szkodę M. Nedziurny, zam. pod l. 5 przy ul. Badenich; Chołowiecka M., służąca zam. przy ul. Podzamecze, poszukiwana ka kradzież garderoby na szkodę K. Winnickiego, rady Województwa, zam. pod l. 43 przy ul. Szeptyckich; K. Iwanowski, zam. pod l. 42 przy ul. Pijarów za opilstwo i awantury uliczne; Filip Weindraub, rodem z Wrocowa, zam. w Gródku Jag., za kradzież „tefilm” (dziesięciorga przykazań) wart. 1 mil. mar. na szkodę A. Silbera, zam. pod l. 5 przy ul. Furmańskiej; Relaj H. zam. pod l. 44 przy ul. Na Błonie za niebezpieczną pogroźkę, dotyczącą L. Furdynowej, krawczyń, zam. pod l. 29 przy ul. Traugutta i pobicie St. Budzińskiego, kamieniarza laską żelazną i bokserem wkońcu Mikołaj Mikołajewicz i Halek Bazyli. sprowadzeni przez posterunkowego Wojciechowskiego, który oskarżył ich, że pobili kamieniarza Antoniego Deputata, którego musiała opatrzyć stacja ratunkowa.

Pod kluczem w aresztach policyjnych pozostają czasowo sprowadzeni przez funkcjonariuszy policji: Moses Haberkorn, zam. pod l. 14 przy ul. Sieniawskiej za kradzież 350.000 mkp. z kieszni marynarki na szkodę Zuckerkandla, zam. pod l. 2 przy ul. Jakóba Hermana; Wasyl Uczyszyn, poszukiwany za kradzież bucików wartości 400.000 mkp. na której cierpiał Szymon Weingarten, zam. pod l. 3 przy ul. Serbskiej; Zieliński Antoni, zam. pod l. 35 przy ul. Pijarów za kradzież skóry na szkodę fabryki obuwia Towarzystwa dostaw dla armii, mieszczące się w tym samym budynku; Mruk Władysław, zam. pod l. 6 przy ul. Mącznej, który niosł o godzinie 3 po północy 2 gęsi i 2 kury.

wartości około 400.000 mkp., a których pochodzenia nie potrafił podać; Oleksa Oberko, zam. pod l. 18 przy ul. Nowy Świat i Karol Kolasa, zam. przy ul. Niecałej, za kradzież skór wartości około 2 milionów mkp. na szkodę fabryki skór „Pelles”; Rozalja Parkoła, żębraczka, która na szkodę Józefa Słonińskiego, zam. pod l. 1 przy ul. św. Kingi skradła 1 prześcieradło wartości

400.000 mkp. (prześcieradło odebrano od niej); oraz Bronisława Kuczyńska, lat 19, dozorcowa, karana 3 razy za zbrodnię kradzieży, obecnie bez zajęcia i bez stałego zamieszkania obwiniona o kradzież kosztowności na szkodę komisarza PP. Klusa, na letnim mieszkaniu pozostającego w Brzuchowicach, o czem obszerniej piszemy na innym miejscu.

Schwytanie szajki bandycko-złodziejskiej w Stryju.

**Chłopak odkrywcą kryjówek w ruinach cegielni. --
Bandyta w mundurze kapitana.**

Od dłuższego już czasu w Stryju i w okolicy, istniał groźny zespół, znakomicie wykształconych i wysoce na polu teorii i praktyki stojących artystów kunsztu złodziejsko-bandyckiego.

Onegdaj lupem owych fachowców, stało się mienie p. kap. Opitza, dow. wojskowego Urzędu Gospodarczego w Stryju, zamieszkałego przy ul. Gołuchowskiego, którego odwiedziwszy w nieobecności domowników, nieomieszkał ogołocić z wszelkich ruchomości, dających się jak najwygodniej przywłaszczyć.

Unożąc przeważnie garderobę i biżuterię, wyrządzili szkodę na kilkadziesiąt milionów. Tym jednak razem wyprawa niezupełnie szczęśliwa wzięła dla nich obrót. Po dokonanej kradzieży, uciekli lup w okolice dworca kolejowego za przedmieście zw. Nowy Świat, gdzie wraz z zdobyczą ukryli się w ruinach starej cegielni. Dojrzał ich tam jednak mały chłopak, który puszczał orla papierowego, a ten urwawszy się, zaprowadził pędzącego na wspomniane miejsce. Roztropny chłopak doniósł o tem, co widział w jamach cegielni nieopodal mieszkającemu sierżantowi Jakmowi, który zorientował się

o co idzie, powiadomił pełniącego na dworcu służbę wywiadowcę P. P. Lefelmana i plutonowego żandarmerji wojskowej.

Tak we trójkę udali się we wskazanym kierunku, dokąd przyczółgawszy się bliżej, spostrzegli cztery podejrzane indywidua, wśród nich jednego w mundurze kapitana. Nastąpiwszy na nich z narażeniem życia napać, wyw. P. P. Lefelman, plut. żandarmerji i sierżant Jakimów ubezwładnili rabusi, uzbrojonych w browningi.

Na miejscu stwierdził wyw. Policji P. Lefelman ich identyczność, która okazała, że przybranym w mundur kapitana jest słynny bandyta ze Stanisławowa Koepfinger, który siedząc w stryjskim więzieniu, zdołał stamtąd uciec, drugim zaś i trzecim są z Przemyśla Mucha i Orwath, słynni bandyci-złodzieje, a czwartym herszt szajki rodak stryjski, wslawiony z czasów przedwojennych bandyta złodziej Burger. Nie używszy swoich przygotowanych browningów, pożegnali się z świeżem powietrzem Stryja i okolic ku ucieczce wszystkich poszkodowanych, wypijając piwo którego sobie nawarzyli (lecz w postaci wody z suchym chlebem).

—00—

Film demaskuje złodziei.

Ciekawy film.

(?) Sensacyjne rewelacje przynoszą onegdajsze dzienniki wiedeńskie. Oto gdy daremnymi okazały się najenergiczniejsze dochodzenia tamtejszej policji, aby wpaść na trop złodziei, którzy 25. z. m. ukradli węgierskiemu magnatowi Halmos w hotelu „Stefania” w Semmeringu brylanty i perły, przedstawiające wartość 2 miliardów koron austr., przypadek, w którego grę wchodzi zdjęcie filmowe, pozwala stwierdzić nazwiska całej tej bandy złodziejskiej, rozpoznać każdego z nich po koleji, przyczem policji dane jest na tej podstawie śledzić dalej i odnaleźć winnych którzy na razie bujają jeszcze na wolności.

W atelier filmowym.

Stało to się zaś w ten sposób. U komisarza policji zjawił się onegdaj inżynier Alfred

Barris, który posiada atelier filmowe w Wiedniu i złożył następujące zeznanie.

Przed laty przybyli do jego atelier filmowego niejaki hrabia Marville w towarzystwie swoich przyjaciół Olafa von Cromelin i Henryka Hellarda. Przedstawili się jako zastępcy włoskiego przedsiębiorstwa filmowego, oświadczając gotowość pośredniczenia w sprzedaży austriackich filmów we Włoszech. Pomimo, że wszyscy ci trzej panowie robili wrażenie skóńczonych gentlemanów — jak opowiada inżynier Barris, był on jednak o tyle ostrożnym, że nie powierzył im swoich filmów i oświadczył, że nie może ryzykować, nie mając żadnej gwarancji. Aby jednak okazać sprawność techniczną swoich filmów po prosił tych panów, aby pozwolili „uwiecznić się” w jego atelier filmowym.

Zdjęcia filmowe

Na oczekaniu zainscenizowano improwizowaną komedię, w której owi trzej panowie zagrali role reżyserów. Zdjęto cały szereg obrazów na 150 metrów, w których występowali panowie Marville, Hellard i Cromelin,

Złodziej zjawia się w atelier.

Przed tygodniem zjawił się w atelier inżyniera Barrisa jeden z tych trzech panów, mianowicie hr. Marville i przypominając się pamięci inżyniera, prosił, czy nie mógłby otrzymać film owych zdjęć z przed laty, kiedy on i jego przyjaciele „grali” do zaimprovizowanej komedii.

Inżynier Barris nie wydał tego filmu, usprawiedliwiając się, że film zaginął.

Podejrzenia.

Powiedział zaś tak, bo właśnie w gazetach wyczytał o kradzieży brylantów w hotelu Stefania w Semmeringu. Obudziły się w inżynierze Barrisie jakieś instynktowne podejrzenia, kiedy rzekomy hr. Marville natarczywie prosił zaczął o wydanie filmów. Podejrzenia umocniły się jeszcze, gdy o tem wspominał w gronie przyjaciół i znajomych.

Postanowił też po rozważeniu donieść o wszystkim policji i przedłożyć niektóre obrazy z owego filmu.

Obrazy filmowe użyte do konfrontacji.

Film wspomniany wyświetlono następnie wobec służby hotelowej i wobec jubilera, który w międzyczasie złożył na policji zeznanie, że taki a taki jegomość chciał u niego sprzedać kolbę perłową i wycofał się następnie, gdy zmiarkował, że obudził podejrzenie.

Służba hotelowa poznała od razu w owych „filmowych arystokratkach” swoich podejrzanych gości, jubiler zaś tamtego gentlemana, który mu chciał sprzedać perły.

Policja otrzymała wskazówki.

które teraz posłużą jej do wytropienia złodziei.

Zdołano też zaraz ustalić, że ów hr. Marville przed laty mieszkał w Berlinie jako brazylijczyk Ricco i przyjeżdżał do Wiednia bardzo często, był bowiem pośrednikiem pewnej firmy handlowej. Rzekomy zaś Hellard występował w Wiedniu przed rokiem pod nazwiskiem Piccard i policja miała go wówczas na oku. Przed paru miesiącami zdołał się ułotnić, sfalszowawszy kilka czeków bankowych. Nie ulega wątpliwości, że cała ta banda wpadnie już wkrótce w ręce policji.

Ujęcie złodziejskiej kosztowności w Brzuchowicach

(!!) Wczoraj donieśliśmy o wielkiej kradzieży kosztowności, wartości 40 milionów na szkodę komisarza PP. Klusa, przebywającego na letniku w Brzuchowicach. Dzięki szczegółowemu opisowi skradzionych ko-

sztowności, umieszczonemu w dziennikach, policja została zawiadomiona o sprawcy kradzieży.

Oto do pełniącego służbę dyżurnego w ekspozyturze śledczej wywiadowcy Maksymowicza przybiegł pewien jego znajomy, który czytał o kradzieży popełnionej u kom. Klusa z wiadomością, że w mleczarni Pauliny Wasiuczynskiej pod l. 19 przy ul. Waloowej 19 jakaś dziewczyna sprzedaje grubą złotą branzoletkę podejrzanego pochodzenia. Natychmiast udał się funkcjonariusz policji na miejsce do tej mleczarni, lecz tam już dziewczyny owej nie zastali, odeszła bowiem, po sprzedaniu branzolety Wasiuczynskiej za 3 miliony. Posiadając dokładny jej rysopis, po całodziennych poszukiwaniach za nią wreszcie dopadli jej o godzinie 11 w nocy wywiadowcy Seinfeld i Muliak przy kasie na głównym dworcu w chwili, gdy trzymała zakupiony bilet do Drohobycza, dokąd miała odjechać.

W ręce trzymała torebkę, którą na widok wywiadowców usiłowała od siebie odrzucić. W torebce tej znajdowały się wszystkie kosztowności, skradzione kom. Klusowi z wyjątkiem branzolety sprzedanej Wasiuczynskiej. Aresztowano ją i okazało się, że jest to 19-letnia dozorowa Bronisława Kuczyńska, trzykrotnie już karana za kradzież, pozostająca pod policyjnym dozorem, która przyjeżdżała do Brzuchowic i tam popełniała kradzieże tak zwanym systemem „na pukaniego“. Przeszedłszy więc do wili „Romała“ i zastawszy drzwi od mieszkania kom. Klusa uchylone weszła i skradła kosztowności.

Podnieść należy, że Kuczyńska, mając miłą powierzchowność i średnią inteligencję, podawała się jako telegrafistka, znała we Lwowie wiele poważnych osób, na które w odpowiedniej chwili umiała się powołać i tym sposobem łatwo wprowadzała w błąd ludzi. Z tego też powodu wiele osób, które kupiło od niej ukradzione kosztowności było w jak najlepszej wierze.

Wczoraj policja część skradzionych przedmiotów zdołała odebrać i jest nadzieja, że skradzione kosztowności będą odzyskane w całości.

Garderobę, którą Kuczyńska kupiła za uzyskane pieniądze, policja zakwestionowała i złodziejkę niepoprawną, wprost nałogową, na razie osadziła w swych aresztach, skąd odstawiona będzie do więzienia przy ulicy Batarego.

Senzacyjne wycofanie depeszy Pata.

Snop światła na operacje trustów amerykańskich w Europie. — Za plecyma rzekomego dobroczyńcy Morgana kryje się Hugo Stinnes.

Warszawa (telef.) (z). W dniu wczorajszym rządowa agencja telegraficzna PAT. rozesłała do wszystkich gazet warszawskich następujący komunikat: „Rote Fahne“ zamieścił artykuł, wykazujący, że walka w Zagłębiu Ruhry jest częścią tylko tej wielkiej walki, którą prowadzą nie tylko Niemcy i Francja, ale także Ameryka i Anglja. Na terenie Zagłębia Ruhry zмага się trust Rockfellera z trustem Morgana, gdyż walka trustów amerykańskich przeniosła się już na teren europejski. Łatwo wykazać związek głównych współpracowników na polu gospodarzem w Zagłębiu Ruhry z temi grupami amerykańskimi. Morgan pozostaje mianowicie w kontakcie z firmą Schneider-Creuset, trust Rockfellera podtrzymuje stosunki ze Standard Oil Company i z bankiem niemieckim. Ten ostatni bank pozostaje w relacji z francuską grupą wielkiego przemysłu lotaryńskiego de Sandela, głównego konkurenta firmy Schneider-Creuset. W Niemczech Morgan działa przez Stinnesa a Rockefeller przez Allgemeine Elektrizitäts Gesellschaft. Przez Stinnesa dąży Morgan do przełamania dotychczasowego monopolu Standard Oil Company na polu naftowym. „Rote Fahne“ wylicza podróże Stinnesa do Danii, Włoch i t.d., gdzie wszędzie Stinnes konferował z przedstawicielami trustu Morgana i wykazuje, że firma Schneider-Creuset nabyła wielkie zakłady stalowe na Odrnym Śląsku, dalej tereny naftowe w Rumunii i rozszerzyła swe stosunki we wszystkich państwach bałkańskich, nie tylko za pośrednictwem niemieckiego Bankvereinu, lecz także Banque Balcanique i tryesteńskiego Banka Commerciale i przez Generale de Turque w Konstantynopolu. W ostatnim czasie firma Schneider-Creuset wraz z Rotszyldem ubiegala się o zawładnięcie kolejami węgierskimi

Spółka Schneider-Stinnes pogłębia swoje wpływy w Europie wschodniej, i przenosząc swe działanie z Austrii do Węgier i Rumunii, stara się przedostać do Polski. „Rote Fahne“ kończy swe wywody tem, że Morgan na terenie Europy, dzięki poparciu grupy Schneider-Stinnes, bieże górę nad trustem Rockfellera.

Powyższą wiadomość rozesłano wczoraj oficjalnie przez Agencję Pata. W kilka godzin później agencja depeszę tę wycofała, prosząc dzienniki o nieumieszczanie jej. Do tego życia jednak większa część dzienników nie zastosowała się, motywując to tem, że prośba nie była dostatecznie uzasadniona, a z drugiej strony dzienniki mogły podać tę wiadomość jako depeszę prywatną.

„Kurjer Poranny“ w dzisiejszym artykule wstępnym rozbiiera motywy, które kierowały prośbą Pata i tak pisze w dalszym ciągu: Jak wiadomo, „Kurjer Warszawski“ donosił, że pożyczka, ofiarowana przez Morgana, jest faktem dokonany i ma dostarczyć skarbowi państwa 150 milionów dolarów. Obecnie suma ta przedstawia wartość 37.500 miliardów marek polskich. Suma to imponująca, ale nasuwa się pytanie, jak i czem będziemy ją spłacać i kto będzie istotnie panem i władcą Polski. Każdy obywatel polski stanie się dłużnikiem do wysokości dwóch milionów marek polskich według dzisiejszego kursu dolarów. Ale giełdciarze zawierają już transakcję na milion marek polskich za jednego dolara na październik. Jeżeli kalkulacja ta jest trafna, to każdy obywatel polski będzie winien zagranicznemu wierzycielowi w październiku 8 milionów marek polskich, nie licząc procentu i zysków pożyczającego. A kto będzie tym wierzycielem? Z wczorajszej depeszy Pata widać, że poza plecami rzekomego dobroczyńcy Morgana kryje się półtytuł, pół-Prusak Hugo Stinnes.

—DO—

Układy Stinnesa z przemysłowcami francuskimi.

Warszawa. (Telef.) (z). Pomimo oficjalnego francuskiego zaprzeczenia podanej przez „Daily Mail“ wiadomości o układach pomiędzy Stinnesem młodszym a przedstawicielami przemysłu francuskiego, berliński korespondent „New York Herald“ podtrzymuje w zupełności informacje gazety angielskiej. Według tego korespondenta, spotkanie Stinnesa młodszego z przedstawicielami francuskiego przemysłu odbyło się przed kilku dniami w

Wiesbaden. Stinnes miał zaproponować udział kapitałów szwajcarskich i holenderskich w kolejach nadreńskich celem nadania kompromisowi formuły umiędzynarodowienia. Ze strony Francji miano postawić warunek, że większa część akcji pozostanie w ręku państw, mających prawa do spłaty odszkodowań i ma być rozdzielona proporcjonalnie do należności odnośnych państw.

REKWIZYCJE UKRYTYCH TOWARÓW W KRAKOWIE.

Kraków. (AW.). Krakowskie władze magistrackie wraz z policją urządziły obławę, poszukując towarów ukrytych w celach spekulacyjnych. Udało się wykryć wiele składów tajnych, a przede wszystkim znaczne zapasy mąki. —

PLACE URZĘDNIKÓW W NIEMCZECH.

Berlin. (AW.). Place urzędników państwowych w sierpniu ustalone zostały w Berlinie w wysokości od 30 do 40 milionów marek.

—DO—

LOLA MONTEZ

FAWORYTA NAPOLEONA III.

3179

Zmiany w gabinecie Witosa.

Warszawa. (telef.). Zapowiadane oddawna zmiany w gabinecie Witosa mają nastąpić w najbliższych dniach. Ustalono ostatecznie, że ministerstwo skarbu po Lindem obejmie Kucharski, tego ostatniego zaś w ministerstwie przemysłu i handlu zastąpi Szydłowski z Prądkami, przy którym podsekretarzem stanu będzie inż. Kiedroń, dyrektor związanego obecnie departamentu śląskiego. Ministerstwo pracy

pozostające dotychczas pod kierownictwem Darowskiego, który bawi na urlopie, obejmie senator Smulski z Chadeceji, b. wiceprezydent miasta Warszawy. — Tekę robót publicznych otrzyma nareszcie p. Brill. Kierownictwo ministerstwa kolei obejmie po p. Karlińskim albo prezes dyrekcji kolejowej poznańskiej Dobrzycki, albo prezes dyrekcji katowickiej Mossowicz.

Przed powrotem metrop. Szeptyckiego do Lwowa.

Warszawa (AW). Wczoraj min. spraw wewnętrznych Kiernik przyjął biskupa grecko-katolickiego w Przemyslu ks. Kocyłowskiego oraz syndyka lwowskiej metropolii grecko-katolickiej ks. Gozdeckiego, którzy powracali od metrop. ks. Szeptyckiego z Poznania. Obaj duchowni stwierdzili, że metropolita nie podlega żadnym ograniczeniom wolności, że przebywa w Poznaniu na swe własne życzenie a obłożna choroba nie pozwala mu opuszczać łóżka. Min. Kiernik podkreślił ponownie, że pierwsze rozporządze-

nia rządu w stosunku do metropolity wydane były z zamiarem niedopuszczenia do najmniejszych niepokojów we Lwowie, oraz, że celem ich było udzielenie ks. Metropolicie ochrony, należynej jego wysokiej godności kościelnej. Ks. Szeptycki wyraził prośbę uzyskania audiencji u Prezydenta Rzpltej. W dalszym ciągu min. Kiernik omawiał z ks. bisk. Kocyłowskim sprawę ewentualnego powrotu metropolity do Lwowa, przyczem podkreślił dobitnie konieczność obustronnego wpływania na uspokojenie umysłów.

Litwa nie uznaje statutu Kłajpedy.

WARSZAWA. (AW). „Gazeta Warszawska” podaje, że uchwała rządu litewskiego, której treścią jest nieuznanie statutu kłajpedzkiego w formie zaproponowanej przez Radę Ambasadorów, powzięta została przez rząd litewski dlatego, że statut prze-

widuje udział Polski w przyszłej Radzie Portowej Kłajpedy. Jak wiadomo Rada Ambasadorów uzależniła przyznanie Litwie terytorjów kłajpedzkich od przyjęcia bez zmian statutu Kłajpedy.

Przeciw faszystowskiemu zamachom stanu w Bawarii.

Komuniści bawarscy zapowiadają strajk generalny.

WARSZAWA. (Telef.) z. — Z Berlina donoszą, że zjazd bawarskich komunistycznych związków robotniczych, odbytych w Norymberdze, po burzliwej dyskusji uchwalili ogromną większością głosów przeprowadzenie strejku generalnego i zawieszenie wszelkiej komunikacji w dniu rocznicy Sedanu, a to celem przeszkodzenia faszystowskiemu planowi zamachu stanu.

Plan utworzenia monarchji naddunajskiej.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Monachjum donoszą: Osobistości, stojące blisko kół separatystycznych, otrzymały w ostatnich dniach

ponownie wiadomość, wzywającą do poczynienia przygotowań do wypadku zrealizowania planów utworzenia Monarchji naddunajskiej łącz-

nie z Austrią pod berłem dynastji bawarskiej Ruprechta. Okólnik powiada, że nie należy tracić czasu, lecz być gotowym w każdej chwili.

NOTA BELGIJSKA DO ANGLJI.

Bruksela. (Pat) Na wstępie odpowiedź belgijska daje wyraz żalowi, że usiłowania osiągnięcia porozumienia z dniem 31. lipca nie spotkały się z należytą oceną. Dalej nota zaznacza, że ustęp noty angielskiej w sprawie prawa pierwszeństwa Belgji wywołał w Belgji przygnębiające wrażenie. Rząd belgijski mimo wszystko będzie w dalszym ciągu poszukiwał praktycznego rozwiązania sprawy odszkodowań, zdolnego przywrócić jednomyślność pomiędzy sprzymierzeńcami. Nota belgijska stwierdza, że rząd belgijski nigdy nie uważał za niewzruszone swojego projektu zmierzającego do rozwiązania sprawy odszkodowań. Wobec tego uchyla się od stawianego mu zarzutu, jakoby wszelki kompromis w tej sprawie chciał podporządkowywać uprzednie mu zaakceptowaniu w zasadzie żądań Belgji; że rząd belgijski, postanawiając zająć okrug Ruhr, jedynie zastosował środki już poprzednio projektowane przez sprzymierzonych. Nota przypomina, że na początku okupacja była stosowana jako środek kontroli t. zw. niewidocznej, która dopiero następnie została zmodyfikowana na skutek oporu biernego ze strony Niemiec.

Belgja nie zamierza pozostać w Zagł. Ruhr na stałe i bynajmniej nie waha się przyjąć do zbadania projektu angielskiego. Nota nie zgadza się na twierdzenie, jakoby Belgja miała być traktowaną dotychczas w sposób, jakoby aż nadto uprzywilejowany oraz zauważa dalej, że prawo pierwszeństwa ograniczone przyznane zostało Belgji traktatem wersalskim, co z kolei było tylko wykonaniem zobowiązań w stosunku do Belgji jeszcze pod czas wojny. W końcu nota zwraca uwagę na doniosłość bezpieczeństwa granic bez rozwiązania czego nie może być mowy ani o uspokojeniu, ani o możliwości ograniczenia zbrojeń. Wobec tego ponawia pragnienie przedyskutowania tej kwestji z Wielką Brytanią.

—00—

O NAJBLIŻSZA SESJJE SEJMOWEJ.

Warszawa. (AW.) Dzienniki donoszą, że prz. min. Witos odwiedził wczoraj marsz. Sejm Rataja i odbył z nim naradę, poświęconą nadchodzącej sesji sejmowej. Prawdopodobnie podtrzymany będzie plan, wedle którego Sejm zbierze się w połowie października, możliwe jednak, że niektórzy komiśje rozpoczną prace w ciągu pierwszej połowy października. W bież. tygodniu marszałek Sejmu zapoznać się ma ze stanowiskiem poszczególnych klubów w rozmowach z ich przedstawicielami.

—00—

SYSTEM PLAC W GDANSKU.

Gdańsk. (telef.) (z) Senat gdański ogłosił rozporządzenie, na mocy którego system plac według parytetu złota zostanie rozszerzony na wszystkie gałęzie produkcji i pracy.

—00—

HURTOWNIE I DETALICZNIE SMALEC CZYSTO WIEPRZOWY AMERYKAŃSKI

poleca po cenach dziennych najtaniej firma: **JAKÓB FRIDMAN**, plac Bernardyński 12.
3158

Zakup zboża na państwową rezerwę zbożową.

WARSZAWA. (AW). „Kurier Czerwony” donosi, że z polecenia min. skarbu P. K. K. P. przekazała Urzędowi Zbożowemu w Poznaniu kwotę 30 miliardów Mp. przeznaczoną na zakup zboża dla państwowej rezerwy zbożowej. Pożyczka ta podlega

oprocentowaniu równemu stopie procentowej P. K. K. P. i ma być zwrócona w terminie oznaczonym przez komisarza drożyznianego. Wymieniona kwota starczy na zakup 1500 wagonów zboża.

„Uzdrowienie pieniądza”.

Warszawa. (AW.) Senator Szarski ogłosił w „Rzeczypospolitej” artykuł p. t.: „Uzdrowienie pieniądza”, w którym wywodzi, że upadek waluty to prawie wyłącznie skutek inflacji, której zgubne działanie nie zależy najzupełniej od gospodarczej siły narodowego organizmu. Zatamowanie w Polsce inflacji w obecnym stanie rzeczy może nastąpić dopiero po uzyskaniu kredytu zewnętrznego, albo realizacji którejkolwiek części ma-

jątku państwowego. Po zatrzymaniu emisji marek niepokrytych, dewaluacja natychmiast ustanie, a drożyzna się zatrzyma. W dalszym ciągu sen. Szarski przytacza szereg argumentów, przemawiających za użyciem pożyczki zewnętrznej i zatamowaniem inflacji. Kończy uwagę, że w tak pomyślnym planie uzdrowienia pieniądza założenie Banku biletowego jest ostatnim etapem reformy, a nie krokiem pierwszym.

Plany byłego Kronprinza niemieckiego

Warszawa (telef.) (z). Z Wiednia donoszą, że były niemiecki następca tronu oświadczył w wywiadzie z korespondentem „Matru”, iż podtrzymuje zamiar powrotu do Niemiec, gdzie jako zwykły obywatel chce

zamieszkać w swoich śląskich dobrach. B. kronprinz wyraża nadzieję, że rząd niemiecki na to mu pozwoli. W końcu wypowiedział swoje przekonanie, że Bawaria w żadnym wypadku nie pozostanie republiką.

Nowe podwyższenie cen tramwaju i światła elektr.

jużniejszymu zebraniu delegatów Rady m. będą przedłożone wnioski w sprawie nowej podwyżki cen tramwaju i światła elektrycznego oraz prądu dla celów przemysłowych. Sprawa ta była wczoraj przedmiotem obrad magistratu a następnie sekcji skarbowej A. włącznie z komisją elektryczną. Dyskusja wykazała, że wobec podrożeńa robocizny i nowego wzrostu cen węgla o 60 proc., grożą M. Zakładowi elektr. nowe miliardowe deficyty, których nie da się uniknąć inaczej, jak przez nową odpowiednią podwyżkę cen.

Wprawdzie wyłoniła się była myśl,

aby szukać rady w zaprowadzenie na nowo dwóch sekcji, projekt ten jednak na wczorajszych obradach uznano za niepraktyczny i ostatecznie skończyło się na uchwalenie podwyżki cen tramwaju o 25 proc. (jazda wprost 4 tysiące, z przesiadką, względnie na dworzec i na Targi wschodnie 5 tysięcy) a światła elektrycznego o 60 proc.

Ustalony także miarę pakunków, wolnych od opłaty, do 25 ctm.

O ile uchwały wczorajsze zyskają aprobatę delegatów R. m. — podwyżka będzie obowiązywała od soboty 1. września.

—OO—

CENTRALNY KOMITET WYBORCZY W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW.) W Gdańsku utworzył się polski Centralny Komitet wyborczy dla przygotowania wyborów do gdańskich ciał ustawodawczych, które odbędą się w listopadzie.

—OO—

Wiadomości giełdowe.

TRANSACJE W AKCJACH.

z 30 sierpnia.

Browary 1800, 1750, 1775, 1750, nieef. 1625, Gafota 42, 39, 36, Ćmielów 225, 227.500.

Niemojowski 165, 170, 165, nieef. 135, 125. Pezet 75, 80, Nafta 130, 127, 125, 130, 125. Nafta nieef. 90, 100, 110, 105. 110, Rakszawa 580, 590, 570, 580, Siersza elektr. 70, 75, 70. Siersza g. 1300, 1275, Tohan 72, Krakss 140. Chodorów 1225, 1250, 1235, 1225, 1230, 1250, 1225, Oikos 750, 740, 735, 740, 725, 745, 725. 735 (nieef. 690), Tesp. 1400, 1375, Pokred 22. Bank hipoteczny 145, Bank Przemysłowy 90, nieef. 78, Z. B. K. 45, 44, 48, 44, 41. Cegielsk 170, 172, 150, 170, 150, 148, 155, Parowozw 130, 135, 130, 140, 125, nieef. 125, 120, 118. Zieloniewski 1900, 1800, 1850, 1900, 1850, 1875, 1885, 1875, 1900.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 3650 (drobne 3700, 3650, 3600) Gazy 6000, 5900, 5850, 5700, Azot 100, 105, 112, 118, Chybie 1000, 1165, Columbia 19, 20. Gazociągi 70, Olkusz 140, 142, 140, 135, 137. Szkło w Kr. 225, 230, Węglówki 8300 (nieef. 3200, 6000, 6100), Czechowice 55, Elektr. n. S. 28, 29, 30, 32, Zakłady tkackie w Krośnie (Len) 375, 370, Nitrat 55, 58, 59, 65, Star 85.

Start gołębi pocztowych.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj w godzinach porannych odbył się na placu Saskim start gołębi pocztowych startujących do rajdu Warszawa—Katowice—Poznań. Gołębie biorące udział we wczorajszym konkursie są typu niemieckiego i są własnością górnośląskiego związku prywatnego hodowców gołębi pocztowych.

W konkursie wzięło udział 428 gołębi z Górnego Śląsku, nadto poza konkursem wojskowa stacja D. O. K. Kraków reprezentowana przez 6 okazów. Na placu Saskim zorganizowano biuro korespondencyjne, skąd przedstawiciele prasy, jak i zainteresowani z pośród publiczności mogli bezpośrednio przesłać depesze do Katowic. Gołębie odleciały z Warszawy o godz. 8:40, przeleciały całą gromadą do Katowic o godz. 13:40, kierując się do swoich gołębników.

Zaznaczyć należy, że związek zamierza wziąć udział w zapowiedzianej na dni 4., 5. i 6. stycznia 1924 r. wszechpolskiej wystawie drobiu i gołębi pocztowych w Poznaniu, na którym osobny dział mają zająć ekspozycje M. S. Wojsk.

Przerobienie nosa w 45 minut.

W tych dniach w Chicago, w obecności kilku dziennikarzy, Ben Bard, znany artysta kinemat., poddał się chirurgicznej operacji przerobienia formy nosa.

Operacja trwała 45 minut, po upływie których p. Bard powrócił do studio z nosem prostym, jakiego wymagała jego nowa rola.

Ten sam chirurg ma przerobić wkrótce nos miss Fanny Bryce, jednej z najpopularniejszych artystek amerykańskich.

Kronika bieżąca.

Repertuar Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

We środę, dnia 29. sierpnia, o godzinie 7:30, „Roztwór prof. Pytla“ B. Winawera, (pożegnalny występ K. Justiana).

TEATR MAŁY.

We środę, dnia 29. sierpnia, o godzinie 7:30, „Musisz być moją“, farsa w 3 akt. Verneyillea, przekład Boya.

—00—

Dzisiejszy tj. środy wieczór pożegnalny Justiana w teatrze Wielkim zapowiada się świetnie. „Roztwór prof. Pytla“ grany będzie w premierowej, obsadzie bardzo starannej oprawy, między innymi podnieść należy, że Lola Zambezi (dyr. Czarnowska) ukaże się w przepięknych toaletach znanej firmy Wrońskiego. Dla Justiana wielbiciele jego talentu przygotowali szereg niespodzianek. Popyt na bilety wielki, tak że widowiska będzie szczerze wypełniona.

„Musisz być moją“. Farsa ta zdobyła sobie w teatrze Małym duże powodzenie. Na widowni panował ustawiczny śmiech, dzięki doskonałej grze pp. Trapszo, Romanówny, Debiokiej, Rasłuskiego, Polńskiego, Okornickiego i in.

—00—

Prezes Izby Lekarskiej dr. Jan Pappe powrócił z wyczasów letnich i rozpoczął ordynowanie, jak zwykle.

Podziękowanie. Wszystkim, którzy po śmierci śp. Meża mojego okazali mi tyle szczerego współczucia i życzliwości, składam prawdziwie serdeczne dzięki. Zwłaszcza wielką pociechą było mi współczucie i serdeczna pomoc JWP. Prezydenta Netnana i JWP. Wiceprezydenta Dra Stalnia, tudzież „Związku Literatów“ oraz Towarzystwa i Syndykatu dziennikarzy. W trwałej zaś pamięci zachowam słowa ukojenia, których nie szczędzili mi wszystkie Redakcje i Wydawnictwa pism lwowskich, zwłaszcza JWP. Grodke, godnie czcząc pamięć śp. Meża mojego.

Kazimiera Gełowa.

Dyrokcja kolei państwowych we Lwowie. Po cząwszy od 1 września wstrzymuje się bieg codziennego pociągu podmiejskiego nr. 38 (Lwów odj. 15.20 Gródek przyj. 16.09) między Lwowem i Gródkiem Jag., w jego zaś miejsce uruchomiona się równocześnie między Lwowem i Mszaną pociąg nr. 40 (Lwów odjazd 14.35, Mszana przyjazd 14.50).

Z kół wojskowych. W czasie targów wschodnich od 6 września do 9 września otwartą będzie w sali Ogólna oficerów przy ul. Fredry 1 w parterze wystawa prac artystycznych wykonanych przez oficerów i szeregowych tuł. zalogi. Będzie ona przeglądem, czem żołnierz po za swą służbą się zajmuje a piękne eksponaty będą faktycznie godne oglądnięcia ich przez najszerze koła.

Śnieg w Zakopanem. Z Zakopanem donoszą, że spadł śnieg, który pokrył góry grubą warstwą.

Aktualna książka. Jak się dowiadujemy, opuści prasę w najbliższych dniach książka Roderyka Stolthoima pt.: „Zagadka powodzenia żydowskiego“. Książka ta doczekała się wydań w Niemczech i zawiera niezwykle ciekawy obraz Żydów głównie z punktu widzenia handlowego.

Z Konserwatorium Pol. Tow. Muz. we Lwowie. Wpisy do szkoły dramatycznej pod kierownictwem Franciszka Frączkowskiego i do szkoły operowej pod kierownictwem organizacyjnym Czesława Zaremby przyjmuje kancelarja Konserwatorium (ul. Chorążczyzny 1. 7).

Dziś 29. bm. po raz ostatni

prześlizny dramat francuski w 6 aktach p. t.

Marysienka

JOCELYN

Kopernik

3181

Kongres metempsychiczny rozpocznie się 30 b. ni. w Warszawie. Wezmą w nim udział uczeni z całej Europy. Przybędą również uczeni amerykańscy. Wśród znakomych specjalistów, mających wziąć udział w kongresie wymieniąją dra Alruiza z Upsali, Richeta z Paryża i innych. (A. W.).

Czeski pomnik w Małopolsce Wschodniej. Jak donosi prasa czeska, pomiędzy rządem czechosłowackim a polskim toczą się już od przeszło roku pertraktacje o zakupno kawałka terenu bojowego z czasu wielkiej wojny w Zborowie. Podobnie konsul czeski we Lwowie otrzymał w sprawie tej daleko idące atrybuty, jako też potrzebną sumę na zakupno wzmiankowanego terenu.

Rozchodzi się mianowicie głównie o zakupno wzgórze „Mogily“, na którym ma stanąć wielki pomnik i cmentarz legionistów czeskich, poległych na tym odcinku w walce z Rosjanami.

W ubiegłym roku bawiła w Zborowie specjalna ekspedycja czeska, która przywiozła do kraju bogatą kolekcję fotografii i obrazów z powyższego terenu wojennego.

(?) **Obiady urzędnicze.** Za przykładem Warszawy poszedł także Kraków i podobnie, jak to już uczynił przed paru miesiącami magistrat warszawski, porozumiały się także krakowskie władze miejskie z restauratorami i ci obiecali wydawać codziennie tzw. obiady urzędnicze tym wszystkim, którzy przedłożą dowód, że należą do najbliższej rodziny urzędnika państwowego lub miejskiego. (Urzędnicy przedkładają swoje osobiste legitymacje. Cena tych obiadów, złożona z zupy lub rosolu, porcji mięsa, kartofli i jarzyny drugiej, wynosi na razie 10 000 mkp. i regulowana będzie według cennika warszawskiego. Tanie obiady wydaje także dla ubogiej inteligencji a nie tylko dla swoich członków Syndykat dziennikarzy w Krakowie w swoim własnym lokalu przy pl. Szczepańskim 1. 7. Kiedyż we Lwowie pomyślą o tem nasze organizacje?

(!!) **Obowiązujące ceny w pensjonatach i hotelach w Zakopanem.** Tymczasowa Komisja Uzdroviskowa w Zakopanem podaje do publicznej wiadomości ceny utrzymania i mieszkania, obowiązujące od dnia 22 sierpnia r. b. Za utrzymanie płaci się: 195.000 (I kategoria), 168.000 (II) i 140.000 (III) marek. Cena pokoju z pościelą i usługą w pensjonatach I-ej kategorii do: 42.000 (o 1 łóżku) i 62.000 (o 2 łóżkach); w II-ej 33.000 i 49.000; w III-ej 25.000 i 38.000 marek. W hotelach II-ej kategorii (I-ej brak) płaci się za pokój itd. do 66.000 (o 1 łóżku) i 88.000 (o 2 łóżkach); w hotelach III-ej kategorii: 44.000 i 66.000 marek. Do cen powyższych żadnych opłat doliczać nie wolno. Spis pensjonatów i hoteli według kategorii znajduje się w biurze klimatycznym („Jutrzenka“). Prowadzący pensjonat czy hotel, winien przedkładać każdemu bez osobnego żądania ostemplowany rachunek, o przestrzeżenie tego przepisu naraża na strate Skarb Państwa i utrudnia kontrolę.

Fizykatom do pamiętnika. Przy ul. Kochanowskiego, mniej więcej w okolicy ul. Kampiana, na przestrzeni dość znacznej panuje tak niemożliwy fetor, zdaje się z leżącej gdzie zgniej padliny zwierzcei, że wprost przejście tą częścią ulicy staje się niemożliwe. Dziwić się należy, jak mieszkańcy tych kilkuset kamienic, które tam stoja, mogą żyć i oddychać. Możeby dotyczące czynniki wysłały jakąś komisję dla usunięcia źródła chorób, zatrującego powietrze? Przecież nie żyjemy w zapadłej dziurze prowincjonalnej!

(!!) **Zezwierzęcony dorożkarz.** Dorożkarz nr. 159 jechał z taką szybkością przez ulicę Akademicką, że przejechał Józefa Potempskiego frotera, który odniósł silne kontuzje w okolicy nerek i doznał wstrząsu mózgu.

Najechawszy na nieszczęsną ofiarę włókł ją jeszcze kilkanaście kroków i pomimo krzyków nie zatrzymał się, lecz rzucił się do ucieczki. Dopiero w ulicy Asnyka udało się publiczności go dopaść i zatrzymać. Pogotowie ratunkowe przewiozło Potempskiego w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

(?) **Nieporozumienie.** W sklepie p. Skórskiego przy ul. Zielonej 1. 17, pani Hubertowa kupiła onegdaj funt ziemniaków, płacąc 2000 Mk. — Kupcowa wzięła taką kwotę, sądząc, że naważono pani Hubertowej cały kilogram, a ważyła obecnie w sklepie jakaś służąca, która kupując kartofle, odważyła je sobie i tej drugiej kupującej, tj. pani Hubertowej. Pani Hubertowa oskarżyła p. Skórskiego o lichwę towarową i policja oddała sprawę do magistratu i tutaj po wezwaniu kupca rzecz się wyjaśniła. Pani Skórka tylko przez nieporozumienie pobrała za 1 funt kartofli tyle, ile kosztuje 1 kg.

Policjo! Czas zrobić porządek z rowerzystami! Namnożyło się we Lwowie rowerzystów bez liku. Każdy niedorostek siada na rower i jedzie najruchliwszymi ulicami, choć niema pojęcia o jeździe. Rowery są zepsute, bez hamulców i bez dzwonek. Wypadki są więc codziennie liczne. Tamtego wywrócono, owego przelechno. Ten wleciał pod tramwaj, tamten rozbił kram na rynku itd. Swawola rowerzystów staje się coraz większa, a policja zupełnie nie reaguje na ich ekscesy. A przecież rower należy do środków lokomocji ulicznej tak samo, jak dorożka, wóz i samochód! Każdy rower powinien być zarejestrowany i posiadać swój numer, zaś jadący powinien mieć świadectwo od Tow. cyklistów, że umie jeździć na rowerze. Tak jest w Warszawie i we wszystkich większych miastach. Policja powinna zarejestrować wszystkie rowery i zmusić jadących do uzyskania świadectwa. Opornym należy odbierać rowery i nakładać na nich kary. Najwyższy czas zrobić z nimi porządek!

(!!) **Nożownicy hulają we Lwowie.** Wczoraj około północy, pięciu opryszków napadło w ulicy Ormiańskiej na p. Józefa Rogowskiego, optyka z Krakowa. Opryszki zadali mu 6 ran nożami w głowę i szyję, poczem zniknęli niespostrzeżeni przez nikogo. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rany nieszczęśliwej ofierze zbrodniczego napadu.

Mimo ogólnej drożyzny sprzedaje ciągle po cenach przystępnych wszelkie obuwie Reich, Lwów, Piekarska 8.

2559

—00—

Buchalter, władający językiem francuskim, poszukiwany. Wiadomość: Mikołajka 1. 19, II. p. od godz. 9—1 i 3—7. 28378

—00—

MIMO SZALONEJ DROŻYZNY sprzedaje lisy, płaszcze i żakiety po uniarkowanych cenach znany z taniości magazyn futer A. Peitzera, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

3102

—00—

Radomskie tylko **Mokka**
RADOMSKA CYKORJĘ 9

23905

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Polska — Rumunia.

L. Z. O. P. N. powierzył organizację pierwszego meczu międzypaństwowego we Lwowie komitetowi klubu sportowego Czarni z zasłużonym wiceprezesem klubu p. r. Höflingerem na czele. Osoba p. r. Höflingera i jego znana energia dają pełną gwarancję, że organizacja zawodów stanie na wysokości zadania, godnie przyjmie naszych miłych sąsiadów i umożliwi najszerszym warstwom oglądanie międzypaństwowych zawodów, które obudziły takie szalone zainteresowanie we Lwowie.

Wyrażamy również nadzieję, że lwowska publiczność sportowa podczas przebiegu zawodów zachowywać się będzie wzorowo, t. zn. poskromi swój temperament nie w kierunku zachęcania do gry, bo to jest objawem nawet pożądanym, lecz co do wyrażania, często niesłusznego swego oburzenia.

Przedsprzedaż biletów na mecz Polska-Rumunia odbywa się w dalszym ciągu w sekretariacie L. O. Z. P. N. przy ul. Lindego 5 od godz. 7 do 9 wieczór. Prawie wszystkie miejsca siedzące zostały już rozsprzedane, a zatem ta część publiczności, która nie zaopatrzyła się dotychczas w bilety — powinna to jak najrychlej uczynić i zakupywać wcześniej także miejsca stojące, bo w ten sposób uniknie ścisku przy kasach i długiego czekania w dniu zawodów.

Dzięki uprzejmości Zarządu „Targów Wschodnich“ będzie plac wystawowy w dniu 2. września otwarty, przez co publiczność będzie miała wygodny dostęp do wszystkich bram parku sportowego klubu „Czarni“.

Przypomina się publiczności, że wstęp na II parter stojący prowadzi przez specjalną bramę od strony „Targów Wschodnich“, a wstęp na wszystkie inne miejsca zarówno od strony Placu wystawowego jak też i gościńca stryjskiego.

Skład reprezentacyjnej drużyny Polski został już ostatecznie ustalony, a mianowicie: **Bramka:** Loth (Polonia warszawska), **obrona:** Fryc i Gintel (oba z Cracovii), **pomoc:** Schneider (Pogoń), **Cikotański** (Cracovia), Synowiec (Cracovia), **atak:** Müller (Czarni), Batsch (Pogoń), Kuchar (Pogoń), Garbień (Pogoń) Spertling (Cracovia).

Rezerwowi: Winnicki (Czarni), Gieras (Czarni), Olarczyk (Pogoń), Stonecki (Pogoń), Reyman (Wisła). Wymienieni gracze zjawiają się na boisku „Czarnych“ z całym wykwipowaniem (wyjątkiem koszulki).

Inne międzypaństwowe spotkania. Z innych meczów międzypaństwowych ma Polska rozegrać dnia 25 września w Helsingforsie mecz z Finlandją, która w ostatnim tygodniu uzyskała trzy bardzo zaszczytne wyniki: z Niemcami w Dreźnie 2:1, z Austrią w Wiedniu 1:2 i z Węgrami w Budapeszcie 1:3. Przeciwnik to zatem bardzo poważny, ten groźniejszy, że Polska nie wystawi najmilszej reprezentacji (Cracovia bawieć będzie podówczas w Hiszpanji). W drodze powrotnej uda się może urządzić mecz z Estonją, tembardziej że sama Estonja okazuje gotowość grania z początkiem października w Polsce. Poza tem w prolekcje jest rewanżowe spotkanie ze Szwecją i li-

stopada w Polsce; nie jest także wykluczony mecz Węgry — Polska w listopadzie br. w Budapeszcie.

Ucieczka trenerów z Polski. Ogólny kryzys ekonomiczny odbija się wielce ujemnie i na sporcie. Wskazują na to niezbieżnie dwa znamienne objawy: znaczne zredukowanie spotkań z drużynami zagranicznymi i odpływ trenerów. Do niedawna mieliśmy w Polsce sześciu trenerów, obecnie pozostało tylko dwu. Fürst, któremu poznańska Warta wiele zawdzięcza, przeniósł się do Strassburga. Bro, trener krakowskiej Makkabi powrócił do Budapesztu, to samo uczynił Takacs, który trenował Jutrzenkę (Kraków). Kimpton, trener Cracovii wraca do Anglii; pozostaje tylko Fischer w Pogoni lwowskiej i Zeisler w ŁKS. Ten ostatni zamierza podobno również wkrótce pociągnąć za Pozsony (b. trenerem Cracovii) do Hiszpanji.

Estończycy w Krakowie. Dnia 29. i 30. sierpnia estońska drużyna Kalev z Rewla rozegra z Cracovią dwa spotkania footballowe.

Protest T. S. Wisła w sprawie unieważnienia zawodów z Wartą dnia 19 bm. w Poznaniu odrzucono z tego względu, że przepisy o mistrzostwo określają wyraźnie obowiązek rozegrania zawodów o mistrzostwo w razie niezjawienia się wyznaczonego sędziego. Dwa punkty przyznano Warcie. Pomimo tego, Wisła ma pewne szanse na zdobycie mistrzostwa Polski zachodniej.

Wyniki zagraniczne.

Czechosłowacja: Sparta—Makkabi (Berlino) 5:1.
DFC.—Union Žižkov 4:2.
Slavia—Slovan (Wiedeń) 3:1.
Victoria Žižkov—Sparta Koszitz 2:2.
Teplitzer FC.—Pardubice 1:1.

Wiedeńskie mistrzostwa: Amatorzy — Sportklub 1:1.
Vienna—Wacker 3:2.
Hakoah—Ostmark 4:0.
Rapid—Hertha 4:3.
Simmering—WAF. 1:0.

Węgry: I. klasa: MTK.—Vasas 1:0.
Ferencsvárosi—Ujpesti 2:0.
3 okręg—Vivo 2:1.
Zugló—Törekves 2:0.
„33”—Kispesti 2:2.
II. klasa: Uniwersytet—Nemzeti 2:1.
MAC.—Technika 5:0.

Jugosławia: Gradiński—Illyria 14:0.
HASK—Sparta (Zagrzeb) 2:0.

Niemcy: Fürth—Hamburg 3:1.
Rotterdam—Hamburg 3:1.
Klubowe zawody lekkoatletyczne L. K. S. „Lechia“ odbędą się w niedzielę tj. 2 września br. o godz. 9.30 rano na boisku Pohulanka.



Konkurs na bezsenność.

O nagrodę ubiegało się 27 dudków

Po konkursach piękności i wytrzymałości w tańcu przyszła kolej na konkurs wytrzymałości na bezsenność.

Konkurs taki ogłosiła grupa młodych ludzi w Trieście.

Kandydatów zgłosiło się 27. Wszyscy pochodzili

z najlepszych rodzin,

byli bogaci i bezczynni — bezsenność nie była dla nich nowością. Wieleż to nocy spędzali na kartach, piąństwie i zabawach.

Wydawało im się teraz igraszką spędzić kilkadziesiąt godzin bez snu dla wygrania dość poważnej nagrody pieniężnej i zdobycia tytułu

mistrza bezsenności

Umieszczono ich w wielkim doskonale przewietrzonym pokoju, zaopatrzonym we wszystko, cokolwiek mogli zapragnąć w czasie swego zmagania się ze snem.

Czarna kawa, wino i chłodzące napoje oraz obfite zakąski podtrzymywały siłę, a karty i miła pogawędka dawała im animuszu.

Trzeciego dnia kilku zawodników upadło mocno na ducha a pod wieczór żadne namowy i próby towarzyszy nie mogły ich skłonić do porzucenia myśli o parominutowej choćby drzemce.

Sen zabrał pierwsze ofiary.

Aby nie demoralizować reszty walczących, dezertarów usunięto z pola walki.

Czwartego dnia liczba uczestników walki jeszcze bardziej zmalała. Rano 5-go dnia na placu boju pozostało już tylko czterech „rycerzy“, ale wszyscy oni byli już raczej swymi własnymi cieniami.

Bezśni, ocieźali,

nie mogli już nawet powstać z głębokich, wygodnych foteli i wkrótce dwóch z nich upadło na dywan i momentalnie zasnęło.

W rezultacie palmę zwycięstwa osiągnęło 2 młodych ludzi, którym udało się skutecznie walczyć ze snem w ciągu

97 godzin, 30 minut i 10 sekund,

Obydwaj zwycięzcy natychmiast po ogłoszeniu zakończenia turnieju zasnęli snem kamiennym, który trwał 36 godzin bez przerwy. Obudziwszy się doznali przykre-go rozczarowania, okazało się bowiem, że pomimo tylu wysiłków

nie zasłużyli jeszcze na tytuł mistrzów świata

ponieważ przed kilkadziesiąt laty, jak donoszą gazety francuskie, pewien paryżanin

spędził bezsenne z górą 100 godzin, aby wygrać zakład.

Na pociechę młodym triesteńczykom gazety dodają, że ów paryżanin omaal nie przypłacił życiem swego lekkomyślnego zakładu.

Nowe źródła radioaktywne.

Przedsięwzięcie niedawno poszukiwania źródeł radioaktywnych

na wyspie Bornholm

dały nieoczekiwane porządne rezultaty. Wyniki dotychczasowych badań potwierdzają, że źródła bornholmskie należą do

najsilniejszych w świecie,

a w Europie nie mają sobie równych.

Źródła te zawierają bowiem cztery razy tyle radjum, ile źródła badeńskie, a od karlsbadzkich są silniejsze dziesięć razy.

Prasa duńska rokuje miejscowości bornholmskiej piękną przyszłość, jako uzdrowiskom i lizy się z możliwością ogromnego ich rozrostu.

Taniec wirowy



Nowy, groteskowy taniec amerykański, wykonany przez parę tancerzy Melissę Ten Epet i Maksa Weilly na scenie teatru w St. Louis.

Jak sobie dzisiaj radzą panny na wydaniu?

WYPRAWA ŚLUBNA, MEBLE I MIESZKANIE — TO PRZESĄD.

Obawa staropanieństwa nie istnieje.

Koszta wyprawy ślubnej, które z taką do kładnością obliczył „Kurier Czerwony“ na 400 milionów marek, bynajmniej nie odstraszają naszych pań od zamążpójścia. Tradycyjne wyprawy zdarzają się obecnie bardzo rzadko i to tylko w domach

wzbożonych wojną masarzy,

handlarzy bydła, kupców kolonialnych, manufakturzystów i innych Stiekgoldów-Federowiczów.

Pozostały ogół paniński, którego nie stać na wyprawę, bynajmniej nie rezygnuje z wyszukania sobie „kogoś odpowiedniego“ i wogóle nie daje za wygraną.

Potrzeba jest matką wynalazków, a Polska wogóle jest krajem genialnych ludzi. Polki, a w szczególności warszawianki, w ciągu ostatnich ośmiu lat dokonały pod tym względem istnej rewolucji. Ze starego zwyczaju sprawiania wyprawy i wyposażenia córek nie zostało się prawie nic.

Piętrzące się trudności zostały zwycięsko pokonane i dziś zadła z pańien nie przejmują się brakami swojej garderoby czy bielizny. Żaden narzeczony nie spodziewa się nie ponadto, że otrzyma żonę.

Młodzi ludzie biorą się tak, jak ich Pan Bóg stworzył. Wystarczy, że się odszukali, podobali się sobie i zdecydowali na wspólną biedę.

Jedno drugiego nie pyta o materiały:

stronę. Może to nawet trochę lekkomyślne, ale ostatecznie jakież jest inne wyjście?

Młoda para staje przed ołtarzem w ubraniu codziennem, w tem samym, które nosi do biura lub na ulicę. Nawet suknia ślubna lub garnitur frakowy — wyszły naogół z użycia.

Jedynie co zostało, to chyba jazda dorożką do kościoła i triumfalny powrót do domu rodziców (o ile zgodzili się na ulokowanie zięcia lub synowej w swoim mieszkaniu) wraz z parą świadków.

Jedyna rzecz, jaka stosunkowo najbardziej obciąża budżet małżeński, to sam akt ślubny.

Ksiądz proboszcz, organista, służba kościelna, wreszcie spisanie aktu, to w każdym razie stanowi poważny wydatek, przy którym nawet targować się nie wypada.

Trudności mieszkaniowe rozwiązują się najczęściej na drodze „sublokatorskiej“.

Dziś niema takiej pary, w której jedna przynajmniej ze stron nie byłaby sublokatorem.

Mebles? — Przesąd. Jedno łóżko sprężynowe starczy (przynajmniej do jakiegoś czasu), stolik, trzy — cztery krzesła, miednica i to — całe umebłowanie. Szafę robi się we wnęce ściany lub drzwi, prymus naftowy zastąpi kuchnię, a z obiadem można się urządzić w mieście.

Panna młoda nie potrzebuje chodzić ani do Hersego, ani do Jabłkowskich, ani do sklepu meblowego, ani do sklepu naczyni — bo ja na to nie stać.

Cały jej posag i „wyprawę“ stanowi kilka par bielizny, parę bluzeczek, kupowanych, kosztem odejmowania sobie od ust, para butów, jaki-taki kostium i kapelusik. — Wszystko razem pomieści się w walizeczce przecianej.

Oto genialne rozwiązanie węzła małżeńskiego. Dopiero wspólnymi siłami młodzi ludzie dorabiają się własnych krzeseł, łóżek, no-

wej bielizny i ubrań „na raty“, słowem tego wszystkiego, co dawniej spadało im w dar z racji wstąpienia w związku małżeńskie.

Krwawe prawo dla czarnych skór.

Ilu murzynów zynchowano w Stanach Zjednoczonych.

Amerykańskie „prawo“ lynchu, powstałe z strasznej, nieubłaganej nienawiści Anglosasów do murzynów, utrzymuje się do dziś dnia. Zwłaszcza w południowych stanach krwawe masakry murzynów stanowią regułę i traktowane są jako normalne zjawisko.

Narodowe stowarzyszenie rozwoju murzynów w sprawozdaniu ze swej działalności za rok 1922 podaje statystykę lynchów. Ofiarą brutalnego zwyczaju padło w tym roku ogółem 61 ludzi.

Rekord wzięto w stanie Teksas — 16 murzyńców. Co do rodzajów zadanej śmierci, to 19 murzynów zastrzelono, 18 powieszono, 8 spalono żywcem, 3 zaś spalono po śmierci.

Miłość po śmierci.

Na placu wystawy przemysłowej w Paryżu 25-letni Juliusz Verdois, kupiec drzewny przypadkowo zapoznał się z 20-letnią panną Cecylią Cambou zamieszkałą w jednym z hoteli bulwaru Rochechouart.

Uroczą buzią młodej panny i ze słodyczą spoglądające oczy, podbiły serce młodego człowieka: Panna Cambou w swych uczuciach nie odpłacała się taką wzajemnością, na-

SPRAWY GOSPODARCZE

Wystawa meskiewska. Moskwa 26 sierpnia. Dziś odbyło się tu otwarcie zagranicznego oddziału wystawy moskiewskiej. Oddział ten znajduje się w głównym pawilonie i zawiera eksponaty 100 zagranicznych firm. Osobne pawilony mają Włochy i Czechosłowacja. W wystawie bierze udział 118 firm niemieckich, 24 czechosłowackich, 18 amerykańskich, 16 włoskich, 14 angielskich i 30 austriackich. Polska, Estonia, Lotwa, Litwa i Finlandja reprezentują razem 34 firmy.

Nadto reprezentowanych jest 7 firm francuskich i 4 belgijskich. Bułgarska Izba handlowa nie uzyskała zgody głównego komitetu wystawowego na wzięcie udziału w wystawie.

Krajowy nawóz sztuczny. Osadnicy wojskowi niektórych powiatów wschodnich poraz pierwszy w tym roku zastosowali azotniak (nawóz sztuczny) z fabryki Chorzowo na G. Śląsku. Rezultat okazał się bardzo dobry. Tym sposobem wprowadzono nowy krajowy, choć bardzo mało używany w tych stronach nawóz sztuczny. W tych miesiącach odbędą się w ośrodkach wojskowych na wschodzie próby zastosowania wapna nawozowego, które na ziemiach wschodnich nie było dotąd używane.

Wystawa rolnicza w Kownie. W Kownie trwa już gorączkowe przygotowanie do otwarcia wystawy rolniczej w dniu 26 b. m. Wystawa obejmuje maszyny i litewskie produkty rolne. Ma ona dać w tym zakresie pełny obraz obecnego położenia gospodarczego Litwy. Brak jednak kapitału na Litwie, będący główną bolączką wszelkich przedsiębiorstw gospodarczych, oraz niepewność rolników z powodu forsowania reformy rolnej, pozwala przypuszczać, że wystawa stanowi jedynie środek propagandy.

Targi w Królewcu. Prasa litewska wyraża wielkie niezadowolenie z Targów w Królewcu.

Pomimo licznego napływu kupców litewskich do Królewca nie mogli oni dokonać żadnych transakcji z powodu braku gotówki, lichego gatunku towaru, oraz nadzwyczaj wygórowanych cen, kalkulowanych wedle kursu dolara, a przewyższających ceny amerykańskie. W kołach kupieckich krajów nadbałtyckich panuje przekonanie, że jarmark królewiecki zupełnie chybia celu i kupy nadbałtyccy muszą szukać nowych rynków zakupu towarów.

Odraczanie wypłaty należności celnych. - W „Monitorze Polskim“ ogłoszono rozporządzenie, którego mocą dyrekcje polskich kolei państwowych korzystają z prawa do odraczania wpłaty należności celnych na przeciąg czasu nie przewyższający dwóch miesięcy, o ile odprawy celnej towarów dokonały ajenccy celne tych kolei. Zobowiązania powinny być pokryte przez dyrekcje polskich kolei państwowych po upływie jednego miesiąca, przyczem miesiąca, w którym zobowiązanie wystawiono, nie bierze się w rachubę. Wpłata powinna nastąpić najdalej w ciągu pierwszych 5 dni każdego miesiąca.

Ogólno polski zjazd warsztatowy. Z ministerstwa kolei żelaznych komunikują: W celu omówienia najbardziej palących spraw życia warsztatowego kolei państwowych, jak również w celu zapoznania inżynierów kolejowych z różnymi zmianami i udoskonaleniami z dziedziny naprawy taboru kolejowego. Ministerstwo kolei żelaznych organizuje rok rocznie ogólno-polski zjazd warsztatowy, wybierając co roku inne miejsce zjazdu, w celu zapoznania uczestników zjazdu, z bardziej ciekawymi centrami remontowymi w Polsce. W dniach 16 do 18 sierpnia odbył się taki zjazd pod przewoźnictwem dyrektora departamentu mechanicznego ministerstwa kolei żelaznych, inżyniera Suchan-

ka w Nowym Sączu, na którym omawiano wszelkie ważniejsze sprawy z dziedziny naprawy taboru i opracowano plan i rozdział napraw na rok przyszły. W przerwach między obradami uczestnicy zwiedzali warsztaty parowozowo - wagonowe w Nowym Sączu, jedyne z niewielu w Polsce, które nie ucierpiały podczas wojny. Obecnie jest tam na ukończeniu nowa montownia na 15 stanowisk parowozowych i przystępuje się do rozbudowy kuźni i odlewni. Uczestnicy zjazdu zwiedzili także elektrownię i wodociąg miejskie, zasługujące na uwagę poza techniczną stroną z powodu szybkiego ich uruchomienia w przeciągu jednego roku.

Źródła naftowe na północnym Sachalinie a Japonja. Z Cury donoszą: Japończycy eksploatują energicznie na północnym Sachalinie źródła naftowe. Prace odbywają się pod ochroną wojskową. Wydobywana jest nafta bardzo wysokiego gatunku.

W sprawie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Rosją a Finlandją. W pierwszych dniach września zbierze się ponownie mieszana komisja rosyjsko - fińska, mająca na celu opracowanie projektu bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Rosją a Finlandją.

Mnożnik kosztów utrzymania w Niemczech wynosi według obliczeń państwowego urzędu statystycznego dnia 20 sierpnia 753.733 w stosunku do cen przedwojennych. Wzrost zatem w stosunku do tygodnia ostatniego (436.935) wynosi 72.5 procent.

Sytuacja w Gdańsku. Według informacji, jakie otrzymała „Gazeta Gdańska“ z kół przemysłowych, sytuacja w Gdańsku przedstawia się bardzo poważnie i liczyć się trzeba z możliwością wybuchu ponownego strajku generalnego. Wiele zakładów przemysłowych, jak stocznie, fabryki metalurgiczne itd. nie chce uznać plac, opartych na dolarze i wskaźniku drożyznianym. Zarobki robotników wypłacane są narazie z formie zaliczki.

jaką zasługiwałyby gorące, namiętne prośby i zaklęcia Juljusza.

Nie zrażało to jednak rozkochanego młodzieńca; wierzył uparcie, że swą gorącą miłością zdoła w końcu rozegrzać lodowato-zimne serce Cecylii.

Codziennie o godz. 8 rano zjawiał się przed hotelem, w którym mieszkała p. Cambon a ujrawszy ją wychodzącą do biura delikatnie postępował za nią w oddaleniu stu kroków.

Uspokobienie panny dla młodego człowieka nie ulegało jednak zmianie.

Pewnego dnia panna Cambon otrzymała od Juliusza list następującej treści:

„Najdroższa Cecyli!

Jeżeli nie przestaniesz być okrutną dla mnie, zabiję się... Mam dość już...

P. S. Oczekuję na odpowiedź o godz. 6 „przed hotelem“.

Panna Cambon znając nieobliczalne w chwilach zdenerwowania usposobienie Juliusza przypuszczała, że może on się posunąć do czynów gwałtownych.

Dla zabezpieczenia się od przykrych ewentualności zarząd hotelu sprowadził dwóch policjantów, aby o wyznaczonej przez Juliusza godzinie czuwali na miejscu.

Już o godz. 5 przed hotelem zjawiał się Juliusz. Niecierpliwie spacerował przed hotelem. Odpowiedź nie nadchodziła. Zdenerwowanego młodzieńca spostrzegł policjant, a poznając z rysopisu kim jest, odezwał się:

— Zechce pan przejść na drugą stronę i udać się do domu.

Wówczas domyślając się wszystkiego Verdois gwałtownie wyrwał z kieszeni rewolwer i celując sobie prosto w skroń, wypalił...

Zbiegła się tłumnie spacerująca publiczność, wezwano pogotowie ratunkowe; nadbiegła też panna Cambon. Ujrawszy leżącego, zakrwawionego młodzieńca, pochyliła się nad nim i jąła obsypywać go gorącymi pocałunkami.

Niestety było już zapóźno. Juliusz Verdois nie żył.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA.

LEKARZ CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNE
Dr. A. NADEL ordynuje
pl. Halicki 7.
od 12-5 nad kawiarnią Centralną. 24502

PLUGI lekkie Białostockiego, jednoskiłkowe z krojami i koleśnicami siałowemi, sprzedaje 10% niżej cen fabrycznych, pojedynczo i w większej ilości, loco własny magazyn:
Związek Rolniczo-Handlowy w Łwowie
ul. Kopernika 9. 3178 Tel. 617.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. **Dr. Goldstein**
były elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10-12, mężczyźni od 2-5, w niedziele i święta od 9-1. **Krzyszewskiego 3.** 24498

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjal. **Dr. FRISCH** ul. Wałowa 11. 26054

Dr. Klara Frisch Sawicka
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, **Wałowa 11.** 24318

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. SCHWARZ**
b. Sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, lampą kwarcową. 26310

DWA WIELKIE
lub 3-4 mniejsze pokoje z kuchnią poszkuje się za wysokim czynszem i odstępem. — Pośrednictwo požądane. Zgłoszenia: Gener. Ekspedycja Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Sołowa 4, II p.

PFAU 3038 **sprzedaje najtaniej**
bo wchód przez sień — na jesień i zimę
 LWÓW, RYNEK 19 **pończochy, rękawiczki i stopy**
 w najtrwalszych gatunkach. Jednorazowe kupno wystarczy, by zostać stałym odbiorcą.

Czar Eleganckiej Kobiety, Lwów, Pasaż Mikolascha
PŁASZCZE
 po 600.000 Mp. — póki zapas starczy.

KONCES. SZKOŁA KROJU
„Stefania“ Lwów, ul. Szaszkiewicza 6,
 naprzeciw żandarmerji, wyucza zawodu krawiectwa damskiego najlepszym nowoczesnym krojem. — Przyjmuje suknie do skrojenia i fastrygowania po cenach umiarkowanych. 26166

WOLNE POSADY

SLUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, z dobrymi poleceniami zostanie natychmiast przyjęta. Głowińskiego 2, I. p. na lewo. 9164

ADJUNKT LEŚNICTWA ALBO LEŚNICZY Z EGZAMINEM PANSIOWYM ALBO SZKOŁA ZAWODOWA; MŁODY; NAJCHĘTNIEJ KAWALER; POTRZEBNY OD 1. WRZEŚNIA B. R. ZOŁOSZENIA SKIEROWYWAĆ DO ZARZĄDÓ DÓBR I LASÓW W MAJDANIE ŚREDNIM; KOŁO OTYNYJ. 3081

UCZCIWA paniąkę poszukujemy. KOSMEO; Mikołaja 7; Od 6-7. meji; 25866

ZARZĄD dóbr Psary, poczta Kn'hyńin koło Chodorowa poszukuje buchaltera magazyniera do młyna, pomocnika gospodarczego oraz kowala maszyniste. Zgłoszenia nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 25215

DOCHODZĄCE do sprzątań do dwójga osób poszukuje adwokat; ul. Sienkiewicza 2. 28319

PRACOWNIA sukien damskich przyjmie zaraz czeladników i krawczyń do robót damskich. Weiss Rudolf — Kochanowski 79. 26309

PRAKTYKANCI handlowy potrzebny zaraz do działu korzennego; uczciwy i pracowity; będący w handlu — mają pierwszeństwo. Zgłoszenia rano do godz. 10. tej Justian Józef; Lwów; Teatyńska 7. 26265

SLUŻĄCA do wszystkiego za dobrem wynagrodzeniem — poszukiwana. Zgłoszenia: Magazyn obuwia Rewicza; plac Krakowski 20; I. piętro. 26255

SLUŻĄCA do wszystkiego i prania; z długoletnimi świadectwami poszukiwana; Zyblikiewicza 22; II. piętro; od 2-3 godz. 26254

PRAKTYKANCI zostanie przyjęty zaraz. Pokój do śniadań; Dąbrowski; Lyczakowska 19 A. 26246

POSZUKUJE służącą w średnim wieku za dobrem wynagrodzeniem i wiktym. Owocarnia; Sapieży 27. 26267

ZDOLNEJ panny poszukuje pracownia sukien damskich — Mina Laufer; ul. Halička 10. 26237

KORZENNIAK lub korzenniczka z praktyką; referencjami — kaucją natychmiast potrzebny. Ochrona Ziemi; ul. Legjonów 3. 26284

SLUŻĄCA do wszystkiego; Niemkę; poszukuje z gotowaniem; Zgłoszenia między 3-5 Schmucker; Konopnickiej 1. 4. 26230

NIANKA do 1 i pół rocznego dziecka; solidna i uczciwa; znajdzie zaraz mieszkanie. Zgłoszenia pod NIANKA do Administracji. 26290

ENERGICZNA gospodynię; znająca hodowlę drobiu; różniącą się na kuchni; umiejąca prasować i szyć; znajdzie posadę w Obszarze dworskim KUŁACZKOWCE — p. Gwoździec. 26279

SLUSARNIA — Zyblikiewicza 39 — przyjmie kilku chłopców. 26282

BIURO Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3 umieści kwalifikowane sily nauczycielskie; Francuzkę muzykalną; bony, freoblatki, Niemiecki; oficyalistów, urzędników gospodarczych; służbę wszystkich zawodów 25697

KTO POSZUKUJE ubocznego lub stałego zajęcia — niechaj pisze pod W. N. L. Tornii; Skrzynka pocztowa 4; (Na odpowiedź można dołączyć znaczek). 3135

SLUŻĄCA do wszystkiego; uczciwa; z dobrymi świadectwami; potrzebna do trojga osób za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Magazyn Mód „Szelięga“ — hotel Georga od ul. Sienkiewicza. 26156

SLUŻĄCA z dobrymi świadectwami z domów katolickich — potrzebna do dwójga państw. Lndego 6. drzwi 5. 3176.

POKOJOWE POLKE zręcznie i dobrze poleconą przyjmie. — Polonicka ul. Tuńskiej i koło hotelu Żorża. 26395.

CHEŁOPCA do posług z całym utrzymaniem przyjmie Beaufale; Batorego 9. 26328

BARDZO zdolna pannę poszukuje pracownia sukien Arnolda; Batorego 9. 26382

CHEŁOPAK do odnoszenia filmów poszukiwany. Zgłoszenia między 9-3 do Issaifim, Olimpijska 19. 26366.

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje zaraz. Stawiarz — Lwów; pl. Bernardyński 1. 1. 26216

SLUŻĄCA do wszystkiego uczciwa z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia Asnyka 15; pierwsze piętro od godziny 4-6 wieczorem. 26372.

DZIEWCZYNKE do nauki przyjmie pracownia sukien damskich Julia Krebs, Zyblikiewicza 32. 26373

LEKARZA poszukuje zakład dentystyczny. Zgłoszenia pod LEKARZ Biuro dzienników Scherera Pasaż Hausmana. 26370

HAFIÓW pracownia poszukuje uzdolnionych pań zaraz — Buczyńska, Kopernika 24. parter. 26343

POSZUKUJE zdolne fachowe sily. Pracownia sukien francuskich. Gutman, Zamarstynowska 1. 3. II. p. 26350.

POTRZEBNA dochodząca do sprzątańi przedpołudniem; która umie prać i prasować. Warunki dobre. Zgłoszenia Dr. Mund Asnyka 1; między 3-6. 26351.

BUCHALTERA MŁODEGO UKWALIFIKOWANEGO BILANSYSTE POMYŚLNIE POLECONEGO POSZUKUJE FIRMA „KRAKUS“, LWÓW PLAC STRZELECKI. 26352.

SLUŻĄCA do wszystkiego zostanie przyjęta natychmiast. — Zgłoszenia Potockiego 22 godz. 5-6 wieczornymi wskaze. 26356

DZIEWCZYNE do kuchni z dobrymi świadectwami chętnie z prowincji poszukuje Cukiernia, Piekarska 5. 26357.

POSZUKUJE bardzo dobrego czeladnika szewskiego na nową robotę. Zielona 29; St. Razik. 26363

WARSZTATY kol. „Bvt“ szewskie poszukują czeladzi — Wiadomość ul. Krasickich 1. 5. 26334

KOWAL — ślusarz samodzielny i pomocnik znajdują zaraz zajęcia. Lyczakowska 108. 26337

POSZUKUJE się lepszą służącą do wszystkiego. Zgłoszenia: Litwak św. 4/ 17/II. codziennie od 4-6. 26289

ZBDOLNI czeladnicy w zawodzie kapelusznickim zostaną natychmiast przyjęci. Zgłoszenia: Fabryka kapeluszy New welta, Lwów, Balonowa 3. 26328

PRACOWNIA damska poszukuje podreęczne. Kochanowski 9. 26331

CHEŁOPCÓW do nauki; przyjmie zaraz pracownia blacharska Kazimierza Wogórki, Lwów, ul. Chorążczyzna 11A. 26326

ROZMAITE

WYDZIERZAWIE młyn i tartak wodny z polem koło Strzyżowa. Zgłoszenia tylko osobiste. Dr. Muszyński Strzyż — Mielnicze. 25404

ZAMIENIE za rolę dom nowo wybudowany, wolne 5 pokoi, kuchnia itp. z ogrodem; ul. Krzyweżycka na rogatce Lyczakowskiej, Stozak, Lwów poczta Nr. 14. 25453

AKUSZERKA przyjmie panję; udziela porad pod dyskrecją; Lwowskich Dzieci 7; boczna ul. Leona Sapiehy. 26052

USUWANIE zmarszczek; wagnów; płam. Odmładzające uszczerpicie skóry. KOSMEO — Mikołaja 7. 26037

ZNANA pracownia sukien i kostiumów damskich — wykonuje elegancko kostiumy od 500.000; — płaszczy od 450.000; suknie od 200.000. Futra modernizuje. Butkowska; Chorążczyzny 24; 26231

AKUSZERKA SEKULA przyjmie zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. GRODECKA 49; I. p. 26275

ZAMIENIE jednopiętrową kamienicę we Lwowie „Kieparów“ na dom w Prowincji nadający się na sklep restauracyjny z kuchnią. Wiadomość pod adresem Kołomyja; kawarnia „Warszawska“ — Wesołowski. 26227

AKUSZERKA, samotna przyjmie zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefa 3, (boczna Gródeckiej) B. D. — parter. 26090

POSZUKUJE dzierżawy mniejszego folwarku lub przystąpię jako spółnik. Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia K. Terlecki, Lwów ul. Na Bronie 14. 25931

POTRZEBNY spółnik z kapitałem w wysokości 350 f. szterlingów do prowadzenia interesu między Polską a Anglią i koloniami. Interes pewny i dobrze się rentujący. — Wiadomość Adw. Morawicki, Bourlarda 4. 26398.

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmie, udziela porad, S. G. — S. G. Leona Sapiehy 85. 26393

MAM lokal frontowy blisko dworca; poszukuje spółnika kapitałiste. Zgłoszenia pod LOKAL do Biura dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 26371

ZYCIE. List otrzymałszy dopiero w poniedziałek. Oczy — kujemy tej niedzieli (12 Hoffmana) punktualnie. — Znak: rękawiczki w lewej ręce. 26342

KTO pożyczki kupcowi 4 miliony mkd. na tygodniowe raty dostanie za procent wikt lub procent według umowy. — Listownie do Wieku pod KUPIEC. 26346.

DO HANDLU mięsem poszukuje spółnika lub spółniczkę — Listownie do Wieku pod SPÓLNIK. 26347

MIESZKANIA I SKLEPY.

DOBRO wprowadzony sklep i pokój zamieniam za pokój, niżej z kuchnią, ewentualnie duży pokój z kuchnią z komfortem. Blizszą wiadomość udzieli Schachter — Gródecka 22. 26109

PROWINCJONALNYCH studentów przyjmie na mieszkanie; Tomaszewska, Ossęńskich 9. 26814

PRZYJMIE na stancje ucznia lub uczennicę za wiktualy; — Kotuliska; ul. Piekarska 26; parter na lewo. 26288

PRZYJMIE dwie uczennice częściowo za prowianty; Zgłoszenia: Wyspiańskiego 6; parter. 26290

ZAMIENIE piękny pokój z kuchnią przy Sadownickiej; na jakiegokolwiek 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia pod WDOWA do Administracji. 26318

ZAMIENIE za dopłatą pomieszkamie 3 pokojowe; kuchnia; pokój służbowy; 2 przedpokoje; pełny komfort; śródmieście na 5 pokoi. Wiadomość: Bank Centralny — ulica Kościuszki. 26312

ZA PROWANTY i za dopłatą poszukuje pokoju kawalerskiego z utrzymaniem lub bez; technik III. roku — może udzielić lekcję w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia do Administracji pod KORREKTOR. 9166

POKÓJ dla dwóch panienek szkół średnich z całym utrzymaniem w śródmieściu. Listownie do Adm. Wieku pod „Fortepau w domu“. 26248

ZONA inżyniera z dziesięcioletnim chłopczykiem — szuka zaraz lub po „Targach“ pokoju z prawem użycia kuchni; Cena obojętna lub utrzymanie dobrze dla jednej osoby. — Zgłoszenia do Adm. pod SPOKOJNA. 26257

PANIENKI lub studentów młodszych z dobrego domu — przyjmie za prowianty. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZGODA. 26270

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią komfort: okolica obojetna; Zgłoszenia pod 25 MILIONÓW do Administracji. 26315

DO WYNAJECIA od 1-go października 4 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem przy stacji tramwajowej. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod „Sto pięć esat milionów”. Pośrednicy wykluczeni. 26333

LOKAL wielki jasny na warsztat lub pracownię (fabryczną) zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Janowska 73. 26278

POKÓJ umeblowany z 2 łóżkami i pościelą do wynajęcia na czas Targów Wschodnich dla pp. wystawców. Leon Sapichy 6/III. srona lewa. 25961

INTELEGENNA URZĘDNICZKA POSZUKUJE POMIESZKANIA EWENTUALNIE Z WIKTEM. — ZGŁOSZENIA POD NAPIECHMIAST DO ADMINISTRACJI WIEKU. 9162

MIESZKANIA 1-2-3 pokoje z komfortem — kuchnia poszukuje. Dam wysoki czynsz — odstępuje. Ewentualnie 2 pokoje z wiktem przy chrześcijańskiej rodzinie. Zgłoszenia pisemne — osobiste od trzeźwej — czwartek popoł. Potockiego 15. mieszka. 4. inż. Cechanowicz. 3180.

CZYTERY pokoje, kuchnia pełny komfort do wynajęcia. — Marczyński, Wałowa 2. 26397.

PRZYJMIĘ na mieszkanie studenta za prowizję rodzina katolicka; Zygmunowska 11A; I. p. ganek na prawo. 26394.

POMIESZKANIE w śródmieściu oddam bezdzietnemu małżeństwu za usługę. Wiadomość u portiera. Akademicka 17. 26391.

POKÓJ i kuchnię poszukuję. Zgłoszenia Administracja pod 25 MILIONÓW. 26387.

OFICER kawaler poszukuje pokoiu z utrzymaniem lub bez Łask. zgłoszenia do Adm. Wieków pod OFICER. 26389

SUCHA słucheczna stacja na I. p. na zamianę z dopłatą 5 do 8 młn na pokój i kuchnię. Zgłoszenia Administracja pod LEGION. 26386

PODOFICER zawodowy, kawaler, poszukuje mieszkania w okolicy Cytadeli przy rodzinie, byle w osobnym pokoju Łaskawe zgłoszenia do Wieków Nowego pod MIESZKANIE 24. 26385.

PRZYJMIĘ na pomieszkawie ucznia lub uczennicę 12-13 lat. Bliższa wiadomość u gospodarza Głowińskiego 25 II. piętro. 26381.

POSZUKUJE 2 pokoje lub pokój i kuchnię z meblami lub bez. Zapłać wysoki czynsz wedle umowy w złotych lub innej walucie. Łaskawe zgłoszenia do Wieków dla W. P. innej walucie. 26367.

UCZEN albo uczennica ze wsi znajdzie utrzymanie i opiekę za prowizję. Kurkowa 5; I. piętro, ganek, na lewo. 26366

POKÓJ kawalerski poszukuje się w centrum miasta z osobnym wejściem, światło elektryczne, cenna obojetna. — Wiadomość: Hotel Imperjal, Francuszek. 26369.

PRZYJMIĘ ucznia do lat 15; opieka, pomoc w nauce. — Wiadomość: fotograf, Łyczaków 9. 26339.

DO Odstąpienia lokal w śródmieściu składający się z 3 ubikacji, frontowy. Zgłoszenia pod „Z. M.” do Adm. Wieków. 26338

UCZCIWA osoba poszukuje małe mieszkanie za obsługę. Rib za gotowanie w lepszym domu. Wiadomość Piekarzka 53. 26345.

URZĘDNIK państw. da 500.000 mkp. za pokój i kuchnię bez mebli miesięcznie. Do Wieków BEZDZIEITNE MAŁŻENSTWO 500. 26361.

BEZDZIEITNE małżeństwo da zupełne utrzymanie starszej pani za pokój i kuchnię bez mebli. Pod SPOKOJNY LOKATOR. 26362.

NAUKA

JEZYKI OBCE
Systematyczna i wzorowa nauka.
Pańska 14. — Ecole Reforme. — Pańska 14.

KURSA MATURYCZNE GIMNAZJALNE. Jedno i dwuroczne; ilość miejsc ograniczona. Staranny dobór sil nauczycielskich. Wpisy do 5. września. Prof. Dr. Józef Gluziński; Szkoła języków obcych, „Ecole Reforme” — Lwów — Pańska 14. 24739

NIEMKA wyucza francuskiego; włoskiego; angielskiego — niemieckiego i stenografii niem. Herta Silber — ulica Kościuszki 14; parter. 26206

POSIADAM taki sposób usuwający wszelkie trudności, że podjęcie się wyuczyć pod wszelką gwarancją osobę starszą niemuzykalną już do paru dni, parę kawalków grać na fortepianie. Informacje: Zimorowicza 6; drzwi 3. 26369.

RUTYNOWANA nauczycielka odziera lekcji gry na fortepianie; św. Józefa 2; I. p. 26374

FORTEPIANO, francuskiego, niemieckiego; rysunków i malstwa udziela się Łyczakowska 57, II. p. drzwi 5. 26344

KONC. SZKOŁA muzyczna Sabiny Kasperek przyjmuje wpisy codziennie od 12-2 i od 5-7. Kurs koncertowy (fortepian) prof. Wiktor Lubuński. 26292.

POSAD POSZUKUJA

WDOWA w średnim wieku poszukuje posady do starszego pana lub pani chorej jako pielęgniarka. Listownie do Adm. Wieków Nowego pod PIELEGIANIARKA. 26253

CZELADNIK kilimkarski poszukuje zajęcia; Zgłoszenia listownie: ul. Boczkowskiego Nr. 15; II. piętro; u p. Haka; 26232

RUTYNOWANA kasierka poszukuje miejsca w sklepie lub restauracji do kasy plehniejszej lub kontroli; bloczków. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod RUTYNOWANA. 26274

KRAWCZYNI, przyjmie szycie w domach prywatnych. — Zależna 6; parter. 26169

DWIE panny z małym wykształceniem poszukują jakiegokolwiek zajęcia na wyjazd. — Zgl. do Adm. Wieków pod WYJAZD. 26379

MŁODA inteligentna sympatyczna wdowa z trzyletnią córeczką z dobrej rodziny — zniszczona wojną — poszukuje odpowiedniego zajęcia — ma kilkanaście praktyk biurowych oraz gospodarstwo zna wszechstronnie. Zgłoszenia do Wieków SZCZERA DUSZA 6. 26376.

MAŁŻEŃSTWA

PRAONIE poznać w ceści matrymonialnym mężczyźni inteligentnego starszego krawczyńni mająca skromne mieszkanie. Zgłoszenia do Wieków pod GWIAZDA. 26396.

WYŻSZY urzędnik posiadający znaczny majątek, wdowiec; lat średnich poślubiłby kobietę szlachetną inteligentną; sympatyczną, reprezentacyjnej postawy; ewentualnie odpowiednio sytuowaną wdowę we Lwowie. Anonimny bezcelowe. PRZEZNACZENIE Adm. Wieków. 26358.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO damski zegarek złoty z bransoletką z monogramem K. F. przechodząc obok apteki i przez pasaż Mikołascha. Znalazca otrzyma 500.000 Mk nagrody. Generalna Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzysztowicz — Sokola 4; II. p. 3177.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Rawy ruska na nazwisko Józef Socha jakoteż prawo jazdy szoferskiej, wystaw one przez Dział Ruchu kołowego w Warszawie. 26392.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Oleksa Juryniec z Lubyczy kameralnej koło Rawy ruskiej. 26341

2 PARASOLE zapomniane w niedzielę popołudniu w pościegu bruchowickim proszą za wynagrodzeniem wdowa — Orzeszkowej 7. 26353

KUPNO SPRZEDAŻ

ARMATURY do kotłów maszyn parowych gorzeli, browarów i rafinerii, RURY żelazne, gazowe i kotłowe, METALE: rury, blachy, druty miedziane, mosiężne, kompozycje, cynę angielską, ARIKULY techniczne dla wszelkich gałęzi przemysłu poleca tanio „WENTYL” — LWÓW UL. GRODECKA 36; Tel. 737. 3109

FABRYKA stolarska parowa z całym urządzeniem do wydzierżawienia. Wiadomość Zaleski, Akademicka 20. 26097

PLĄCZ RZETELNE CENY za stare ubrania — rzeczy zimowe — uniformy — dywany — chodniki — bielące — pościel — obuwie mebli — rzeczy strychowe — kartę pocztową wystarczy — przychodzę natychmiast do domu Również wyjeżdżam na prowincję. GROSS — Lwów — Ormiańska 19. 26189

LOKOMOBILE, kotły parowe, motory, wałce młynskie, maszyny rolnicze, auta itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komisji Biuro techniczne — handlowe EWOLUTA, Ossolińskich 11. 26148

WOZY gospodarcze do sprzedania ul. Grochowska 7 koło Listopada. 26349

KOCIOŁ parowy 18 m. kw. ogniorurkowy; 4 sztanecy precyzyjne do robót blacharskich oraz kociołek otwarty z 14 nego żelazła 801 pojemności sprzedaje „Stop” Odewnia i fabryka wyrobów metalowych Sp. z o. p. Lwów — Potockiego 22. 26354

KUPIĘBYM lepszą kamienicę z pełnym komfortem we Lwowie. Włożyć może 10-20 tysięcy dolarów. Pośrednicy zawodowi wykluczeni. AMERYKANIN Adm. Wieków. 26369.

KUPIĘ Literaturę Feldmana pierwszy tom; niezniszczoną — Cukiernia, Ormiańska 1. 26364

FUTRO na szczupłego mężczyźni sprzedam. Głęboka 27; II. p. na lewo od 3-6. 26167

DRENY około 7000 do sprzedania we Lwowie. Wiadomość udzieli „Gazolina”. Ska akc. we Lwowie ul. Leona Sapichy 3. 3169

KOCIOŁ Wofla 80 mtr. kw. 1915 6 A. sprzedam, Zólkiewska 128. 26301

TYŁKO PO 5000 MAREK wysortowane nuty na fortepian sprzedaje przez krótki czas G. SEYFARTH. — Magazyn aut we Lwowie; Akademicka 6. 26306

FREZERKA uniwersalna dla metali, 1 dynamo i 3 wanny szklane do miklowania okazynie do nabycia. Zarwan-tzer. Lwów, Kaspra Boczkowskiego 10. 3101

MIAŁ węglowy (Górnośląski) w większej ilości do sprzedania. Wiadomość: M. T. Krzysztowicz — Lwów — Sokola 4; drugie piętro. 3175.

OKAZYJNIE sprzedam biurka półamerykańskie ul. Sobieskiego 1. 47; tapicer. 26390.

PRZEWODY miedziane izolowane G młoskie 1.5 mm2 100.000 metrów sprzedam. Chorążczyzna 10; Leśniakowski. 26293

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, lampa naftowa, materace włoskie do sprzedania. Chorążczyzna 29. parter. 26380

WILCZKI szczeniaki sprzedam. Grochowska 5 (koniec Listopada). 26365

KUNA żywa właskawona do sprzedania. Wiadomość u fabrycy „Oikos” u portiera Zamarynowska 53. 26333.

PARCELA 360 sążni przy Listopada do sprzedania. Wiadomość Listopada 15; parter drzwi 3 od 1 do 3. 26330

PARCELA budowlana do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość ul. Łyczakowska 61; I. p. drzwi na lewo w każdej niedzielę od godz. 2-4 popoł. Pośrednictwo wykluczone 26332

OKAZYJNIE sprzedam 2 szafy orzechowe; stół dębowy; trymudka. Zimorowicza 16; drzwi 6 od 10-11 i 3-5. 26336.

WOZEK dziecienny okazynie do sprzedania. Lubomirskich 9; parter prawy. 26340.

SPRZEDAM motocykl z przepką. Krzyżyczka 5 — Łyczaków. 26348

SYPIALNIE JASIONOWA — KREDENS — OKAZYJNIE SPRZEDAM ULICA MALECKIEGO L. 4 — PARTER PRAWY. 26121

WOZEK na rysorach i ładna uprząż na jednego konia; — Ogłada; Świętokrzyska 47. 26222

PIANINO czarnym nowe; krzyżowe; płyta metalowa; — czarne; kość słoniowa; ton piękny — sprzedam. Plac Marjański 5; III. 26277

PIANINO „Ehrbara” krzyżowe; wspaniałe; prawdziwie ku-kującemu korzystnie sprzedam. Kopernika 26; parter — oficyny; ganek; ostatnie drzwi. 26294

JADALNIA wiedeńska i Sypialnia jasionowe; pokoje męskie kluby; stołki do klubów i inne meble o pierwszorzędnym wykończeniu poleca „ARS” Hotel Krakowski. 26305

MASZYNY do szycia znanej dobroci „KASPRZYCKIEGO” Tanio. — Hurtowo. — Detalicznie. — Raty. Skład fabryczny „THE KASPRZYCKI COMPANY” WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 163. Zamawiać można listownie. 3085

SPRZEDAM Kierat używany; nadający się do wszystkiego; Łyczakowska 129. 26260

SPRZEDAM ładę sklepową i pięć kafflowy; Dąbrowski — Łyczakowska 19 A; 26245

KUPIĘ fortepian lub pianino każdej jakości. Dla sprzedającego warunki korzystne. Adm. Wieków Nowego pod „Obcy”. 26228

SZABRY do betonu już tłuczone i piasek do betonu — do sprzedania. Janowska 39; u właściciela. 26223

ŁÓŻECZKO i biurka dzieciinne w dobrym stanie okazynie zaraz sprzedam. W. Herman; ul. Na Błonie 2. 26165

KASY OGNIOTRWALE pancerne poleca fabryka kas ognio-trwałych Lwów; Na Błonie 22. 25127

SPRZEDAM otomany, kanapki składane, serwantkę, lustrą i inne rzeczy. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 25970

Dziesięć przykazań dla Pań!

1. Pamiętajcie o taniej firmie Grünsteina, Szpitalna 6!
2. Niech Wam nie imponują pryncypalne ulice!
3. U firm pryncypalnych ulic o 30% drożej!
4. U firmy Grünsteina, Szpitalna 6, o 30% taniej!
5. Nie dajcie się zwabić przez inne firmy!
6. Spieszcie oglądać zagraniczne modele u Grünsteina!
7. Kupujcie płaszcze tylko u Grünsteina, Szpitalna 6!
8. Wielki wybór pończoch znajdziecie tylko u Grünsteina!
9. Bieliznę damską kupujcie tylko u Grünsteina!
10. Kupujcie stroje damskie tylko u Grünsteina, Szpitalna 6, a zaoszczędzicie sobie masa pieniędzy, bo drogie czasy!

PŁASZCZE DAMSKIE 585.000 Mp.

SUKNIE trykot. - jedw., SWETERY wełn., JUMPERY, BLUZKI, Odrzemi wybór POŃCZOCH — sprzedaje najtaniej tylko

Znany z taniości
MAGAZYN
strojów damsk.

Grünsteina, Szpitalna 6.

naprz. Do-
mu Towar.
i biura kol.
„ORBIS”

P. T. URZĘDNICZKI za okazaniem legitymacji dostają znaczny opust

3172

Węgiel górnośląski

pierwszorzędnej jakości

z kopalń mystowickich
po Mp. 190.000 za ceinar metr.

z dostawą przed dom własnymi kołmi

Dostarcza „KARBO”

Ska z ogr. por.

ul. Kopernika 19. Nr. teleg. 868

26096

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie
ODDZIAŁ we LWOWIE, PL. MARJACKI 8,
przyjmie

2 buchalterów, 1 stenotypistkę
i 1 urzędnika do prowadzenia
registratury i archiwum.

Wymogi: od buchalterów kwalifikacja i dłuższa praktyka, od stenotypistki polska stenografia i biegle pisanie na maszynie. Posada kierownika archiwum nadana być może pensjonowanemu urzędnikowi państwowemu, obeznanemu z podobnym zajęciem.

Tylko pisemne podania z dołączeniem odpisów świadectw i podaniem warunków należy kierować do Dyrekcji Banku.

26196

OBUWIE „GODYEAR WELT”
po cenach reklamowych
tylko w znanym z taniości magazynie

S. FEDER, Sykstuska 7.

UWAGA. We własnym interesie należy zapamiętać firmę S. Feder i Nr. domu Sykstuska 7. 3112

**PRASY do dachó-
wek. — Cement portlandzki**

wagonowo poleca „PILOT” Lwów — ulica Batorskiego 4. 24709

**Meble: Sypialnie, Jadalnie,
Salony, urzędnia**

biurowe kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis **J. Wiśniewska** —

Wałowa 11a. 2933 3171

JUŻ NADSZEDŁ OBOWIA

światowej marki „RUX” do znanej z taniości i solidności firmy
S. FEDER, Sykstuska 7. Uwaga na firmę S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 3113

Biuro dzienników i ogłoszeń Polskiego Towarz. Księgarni Kolejow.

„RUX” S. A. — LWÓW —
ul. Kilińskiego 1
przyjmuje Abonament na wszelkie pisma kraj. i zagran. Hurtowa dostawa pism. Wielki wybór żurnali mód, Materiały pisemna i przybory szkol.

P. S. Do nabycia bilety imienne na uroczystość otwarcia „TARGÓW WSCHODNICH” oraz stałe bilety. 3170

Czas odnowić przedpłatę

ROBOTNICE UZDOLNIONE DO ROBOT KONFEKCYJNYCH

przyjmie
Fabryka Krawiecka Małopolskiego Zakładu Odzieży, Lwów, Szpitalna 1.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik fabr. ki codziennie od godz. 8—12 i od 1—5. 3157

Wieczorne kursa handlowe rozpoczynają się z początkiem września. — Buchalterja, korespondencja, rachunki kupieckie, nauka o handlu. Również stenografia polska i w obcych językach, początki i dyktanda, pisanie na maszynie, kaligrafja, nauka obcych języków. Wpisy przyjmuje się codziennie od 11—1 i od 5—9. Dyr. F. Rutkowski, Zyblikiewicza 41 3169

SERKI OKOMUNICERIE
(KWA RGLE)

Wyłączna sprzedaż tylko u zastępcy
CH. SOBEL, HANDEL DELIKATESÓW
Lwów, ul. Legionów 41.

Uwaga. Za towar nie u mnie kupiony nie biorę żadnej odpowiedzialności. 26257

TRAWĘ MORSKĄ

hurtownie i detalicznie poleca skład towarów żelaznych **Jakób Hirschhorn, Lwów, ul. Serbska 2b** 26375

Poszukuję dzierżawcy folwarku.

Wiedomość z grzeczności: Skład maki **SAFRANA, Kohnowska 1.** 26360

LICYTACJA.

Dnia 4. września 1923 r., o godzinie 9 rano, odbędzie się w magazynach kolejowych gł. dworc publicznego przetarg rzeczy znalezionych.

Nadto wzywa się właściciela do odebrania 1 złotego zegarka, oraz 2 złotych obrączek.

Kol. Urząd ruchu we Lwowie
Biuro znalezionych rzeczy.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Szółka wydawnicza,

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4